

JULIA PATRYCJA NIESTRÓJ
Uniwersytet Opolski, Wydział Teologiczny

Człowiek i jego powołanie w ujęciu Księgi Proroka Jeremiasza¹

A man and his vocation according to the book of Jeremiah

Abstract

The context of the study was the experience that in the modern world there is less and less recognition of the need to fulfill life's vocation, to which God calls. Man at the turn of the 20th and 21st centuries often tries to drown out the voice he hears inside his heart in favor of the shallow and imitative happiness of this world's goods. Attempts are made to live from day to day, without deeper reflection on the use of all gifts and talents according to God's plan. This is often due to fear of the future and the suffering that can be encountered on the path the Creator has chosen for man.

The aim became to study how people in ancient times responded to being called by God. It was limited to the Book of Jeremiah. The study used selected texts from this Book. The prophet from Anatot is among the great prophets. He was chosen already in his mother's womb. God called and "consecrated" him to a very difficult mission to save Israel. The prophet had the courage to proclaim God's Word, disregarding the danger that threatened him. He sought to eradicate every form of idolatry, oppression and harlotry that took place in his native land. Inherent in his vocation were hardships and suffering. Jeremiah's life was a sign to his people so that God's saving plan could be revealed in their existence. For this reason, the prophet did not enter into any marital relationship. His daily life was subordinated to the proclamation of the prophecies given to him by the Creator. Jeremiah was able to trust God in any difficult situation only because of his conversation with God, which was sincere and deep and flowed from love for the Creator. In this regard, Jeremiah can be a model of one who trusted God unreservedly despite the constant threats and dangers. He thus became a man who perfectly fulfilled his vocation, relying only on the grace of God.

¹ Na potrzeby artykułu naukowego został zmodyfikowany tekst pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. dr. Andrzeja Demitrówa, obronionej na Wydziale Teologicznym UO w 2016 r.

So research questions should be asked: How can one trust God unreservedly in this day and age? How to deal with the obstacles inherent in the path of vocation? What can be done to fully carry out what God has planned for man? The subject of the study will be an attempt to find answers to the above questions.

The research used the method of theological exegesis, advocated by Pope Benedict XVI, with elements of philological analysis, as well as the historical-critical method based on literary and historical analysis of the text.

Keywords: Jeremiah, spiritual warfare, prophet, vocation, mission, repentance, salvation, weakness, God's omnipotence.

Abstrakt

Kontekstem przeprowadzonych badań było doświadczenie, że we współczesnym świecie coraz mniej dostrzega się potrzebę spełniania życiowego powołania, do którego wzywa Bóg. Człowiek przełomu XX i XXI w. często próbuje zagłuszyć głos, który słyszy we wnętrzu swojego serca, na rzecz płytkich i imitujących szczęście dóbr tego świata. Podejmowane są próby życia z dnia na dzień, bez głębszej refleksji nad wykorzystaniem wszystkich darów i talentów według planu Boga. Często spowodowane jest to strachem przed przyszłością oraz cierpieniem, które można spotkać na drodze, jaką wybrał dla człowieka Stwórca.

Celem stało się zbadanie, jak w starożytności ludzie odpowiadali na powołanie przez Boga. Ograniczono się do Księgi Jeremiasza. W badaniu wykorzystano wybrane teksty z tej Księgi. Prorok z Anatot należy do proroków wielkich. Został wybrany już w łonie swojej matki. Bóg powołał go i „konsekrował” do bardzo trudnej misji, która miała na celu zbawienie Izraela. Prorok miał odwagę głosić Boże Słowo, nie zważając na grożące mu niebezpieczeństwo. Starał się wykorzenić każdą formę bałwochwalstwa, ucisku i nierządu, które miały miejsce w jego ojczystym kraju. Nieodłącznymi elementami jego powołania były trudności i cierpienia. Życie Jeremiasza było znakiem dla jego narodu, by w jego egzystencji mógł objawić się zbawczy plan Boga. Dlatego też prorok nie wszedł w żaden związek małżeński. Jego codzienność była podporządkowana głoszeniu prorocत्व danyh mu przez Stwórcę. Jeremiasz potrafił zawierzyć Bogu w każdej trudnej sytuacji tylko dzięki rozmowie z Bogiem, która była szczerą i głęboką oraz wypływała z miłości do Stwórcy. W tym zakresie Jeremiasz może być wzorem tego, który bezgranicznie zaufał Bogu mimo nieustannie pojawiających się zagrożeń i niebezpieczeństw. Stał się w ten sposób człowiekiem, który doskonale wypełnił swoje powołanie, zdając się jedynie na łaskę Boga.

Zatem należy postawić pytania badawcze: Jak w dzisiejszych czasach można bezgranicznie zaufać Bogu? Jak poradzić sobie z przeszkodami, które są nieodłącznym elementem na drodze powołania? Co zrobić, aby w pełni wykonać to, co zaplanował dla człowieka Bóg? Przedmiotem badań będzie próba znalezienia odpowiedzi na powyższe pytania.

W badaniach została wykorzystana metoda egzegezy teologicznej, postulowana poprzez Benedykta XVI, z elementami analizy filologicznej, a także metoda historyczno-krytyczna oparta na analizie literackiej i historycznej tekstu.

Słowa kluczowe: Jeremiasz, walka duchowa, prorok, powołanie, misja, nawrócenie, zbawienie, słabość, Boża wszechmoc.

Wstęp

„Człowiek chwali Boga poprzez to, że idzie w życiu za głosem swego powołania”².

Św. Jan Paweł II

O powołaniu Jeremiasza pisało wiele wybitnych i świątłych teologów. Należą do nich m.in.: Orygenes³ (starożytność), a współcześnie w polskiej biblistyce W. Pikor, T. Brzegowy, T. Jelonek, A. Heschel, T. Żychiewicz i W. Chrostowski. W artykule znajduje się najwięcej odniesień przede wszystkim do komentarzy L. Stachowiaka oraz J. Homerskiego. Warto wspomnieć też o niektórych zagranicznych autorach, którzy w swoich pozycjach przeprowadzili wiele rozważań o Jeremiaszu: W. Rudolph, A. Weiser i G. Vittonatto.

W opracowaniu została wykorzystana przede wszystkim metoda egzegezy teologicznej, z elementami analizy filologicznej, a także metoda historyczno-krytyczna oparta na analizie literackiej i historycznej tekstu.

Podstawowymi tekstami, jakie zostały opisane, są przede wszystkim fragmenty autobiograficzne proroka z Księgi Jeremiasza (Jr 1,1-19; 15,7-21; 16,1-21; 20,7-18). Można też znaleźć również wiele odniesień przede wszystkim do innych ksiąg Pisma Świętego Starego Testamentu (np. Ez 1,3; Wj 4,14; 1 Sm 2,27-35; Lb 3,24; 1 Krl 3,14; Ps 18,47; 2 Mch 15,14; Jdt 16,12), jak również do tych fragmentów Ewangelii, które wskazują na podobieństwo życia Jeremiasza z misją Chrystusa (np. Łk 2,34; Mt 16,14; J 7,49), oraz do listów Nowego Testamentu (np. 2 P 1,21; 1 Kor 3,6; Hbr 8,6-13; Rz 8,29).

Problem badawczy został przedstawiony w trzech punktach. Każdy z nich przedstawia analizę literacką, egzegezę oraz wnioski teologiczne dotyczące odpowiednich fragmentów. Pierwszy punkt ukazuje przede wszystkim słabość człowieka i trudności, jakie napotyka na drodze powołania. Poruszane zostaną takie tematy, jak „współodczuwanie”, ludzka niemoc oraz zależność od Stwórcy. Drugi punkt przybliży przede wszystkim temat Bożej

² JAN PAWEŁ II, „List do dzieci «Tra pochi giorno», w Roku Rodziny (13.12.1994)” (1994) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_dzieci [15 września 2015].

³ ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza. Komentarz do Lamentacji Jeremiasza. Homilie o księgach Samuela i Księgach Królewskich* (ed. S. KALINKOWSKI; Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 30; Warszawa 1983); W. PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, *Verbum Vitae* 7 (2005) 53–81; T. BRZEGOWY – J. FRANKOWSKI – M. GOŁĘBIEWSKI (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków. 1: Od początków profetyzmu do Niewoli Babilońskiej* (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 4; Warszawa 2001); T. JELONEK, *Prorocy Starego Testamentu* (Kraków 2007); A. J. HESCHEL, *Prorocy* (Kraków 2014); T. ŻYCHIEWICZ, *Stare Przymierze. Prorocy – Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel* (Warszawa 1982); W. CHROSTOWSKI, *Bohaterowie wiary Starego Testamentu* (Warszawa 1992); L. STACHOWIAK, *Pismo Święte Starego Testamentu. Tom X–1 Księga Jeremiasza* (PSST; Poznań 1967); J. HOMERSKI, *Księga Jeremiasza* (Częstochowa 1999); W. RUDOLPH, *Jeremia* (Handbuch zum Alten Testament; Tübingen; ³1968); A. WEISER, *Buch Jeremia Kapitel 15–52* (Das Alte Testament Deutsch. Neues Göttinger Bibelwerk 21; Göttingen 1969) 15–52; G. VITTONATTO, *Il libro di Geremia* (Torino 1955).

mocy i wskazuje na konieczną interwencję Boga w zbawczym planie ludzi. W trzecim punkcie w zarysie przedstawiona jest misja proroka, w której nieobce będą mu wszelkie wyrzeczenia, ale i poczucie szczęścia płynące z niezwyklej relacji ze Stwórcą.

Aby dokonać szczegółowych analiz wybranych tekstów o ludzkim powołaniu na podstawie Księgi Jeremiasza, należy przyrzeć się przede wszystkim sylwetce samego Jeremiasza, jak również epoce oraz kulturze, w której żył.

Jeremiasz przyszedł na świat w rodzinie kapłańskiej w Anatot ok. 650 r. p.n.e. Jego imię ma duże znaczenie dla jego powołania, ponieważ oznacza „Jahwe wynosi”⁴. Prorok był synem Chilkiasza, który wywodził się z linii Abiatar, który ok. 970–931 r. przed Chr., po usunięciu z tronu Salomona, z pozycji najwyższego kapłana zamieszkał w miejscowości rodzinnej (1 Krl 2,26.35). Jeremiasz został poświęcony do misji prorockiej już w łonie matki, jednak oficjalnie został powołany, gdy był już młodzieńcem⁵. Działalność proroka Jeremiasza trwała w latach 626–586 i obejmowała etapy panowania władców: Jozjasza, Jojakima oraz Sedecjasza. Przywołane okresy obejmują posługę Jeremiasza powiązaną z historią narodu, Jerozolimy, a także dynastii Dawidowej. Prorok żył w czasach, kiedy Izrael oddawał się bałwochwalstwu i społecznemu uciskaniu ubogich. Władcy prowadzili także politykę filoeگیpską pod naciskiem jerozolimskich elit, które zawiodły naród judzki ku klęsce.

Mimo tego, że Jeremiasz pochodził z Anatot, swoje prorockie posłannictwo wypełniał w Jerozolimie, a kiedy upadła, przemawiał wśród egipskich uchodźców⁶. Jeremiasz miał uchodzić wśród swojego narodu za znak. Jego życie było całkowicie wpojone w posługę prorocką, która miała na celu zbawienie Izraela. Można zaobserwować wiele podobieństw w powołaniu Jeremiasza do Bożego nawoływania Samuela oraz Ezechiela. Warto też wspomnieć, że posłannictwo herolda Bożego z Anatot wykazuje wiele podobieństw do służby proroka Ozeasa. Przede wszystkim łączy ich duchowa i pojęciowa zależność, co związane jest z oryginalną osobowością⁷. Jeremiasz, tak jak Ozeasz, również porównywał relację Nowego Przymierza z Bogiem w perspektywie związku między Oblubieńcem Jahwe a Oblubienicą Izraelem⁸. Księga Jeremiasza jest bardzo istotna w życiu chrześcijanina, ponieważ czerpie z dawnych tradycji religijnych narodu wybranego, a także w swojej teologii wybiega w przyszłość. Dzięki temu wydarzenia tam opisane są bardzo aktualne także w dzisiejszych czasach. W Nowym Testamencie w bardzo czytelny sposób przyszłość ta uobecniła się w Jezusie Chrystusie (zob. Hbr 8,6-13; 1 Kor 11,25)⁹, który wzywa każdego do swojej służby miłosnym wołaniem: „Pójdź za mną” (por. Mk 2,14).

⁴ BRZEGOWY – FRANKOWSKI – GOŁĘBIEWSKI (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków*. 1, 204.

⁵ P. C. BOSAK, *Leksykon wszystkich postaci biblijnych* (Kraków 2015) 706.

⁶ T. BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1* (Academica 14; Tarnów ³2014) 149.

⁷ BRZEGOWY – FRANKOWSKI – GOŁĘBIEWSKI (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków*. 1, 150.

⁸ BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1*, 150.

⁹ B. M. METZGER – M. D. COOGAN (ed.), *Słownik wiedzy biblijnej* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa ³1999) 350.

1. Słabość proroka w obliczu Boga

Jeremiasz był prorokiem, który musiał stawić czoła wielu cierpieniom w swoim wyjątkowym życiu. Jego serce nieraz doznało zawodu, ponieważ znosiło ogrom przeciwności, niemożliwych do podjęcia w ludzkim. Mimo wielkiej miłości oraz wierności, jaką prorok darzył Jahwe, bardzo często ulegał on zwątpieniu, uczuciom samotności i bezsensu. Wiele razy doznawał wewnętrznego rozdarcia oraz niepokoju. Zostaną ukazane momenty walk duchowych, w których prorok oplakuje swój los. Opisane też będą momenty cierpienia fizycznego, kiedy to Jeremiasz był prześladowany i więziony. Zarysowana zostanie także słaba natura człowieka, który w całej swojej egzystencji jest zależny od Stwórcy. W tym kontekście pojawia się również problem buntu wobec Boga w kwestii ogromnie trudnej misji, jaka została zadana prorokowi. Jeremiasz bardzo często zobowiązany był do głoszenia proroctw o zagładzie, a co gorsze, sam miał się stać jej naocznym świadkiem¹⁰. Jego zadanie było bardzo trudne, ponieważ musiał zanieść Słowo Boże do osób, które uwikłały się w bałwochwalstwo, oddając się nierządowi, a także pogańskim praktykom, posuwając się aż do składania ofiar z dzieci wybranym bożkom.

1.1. Analiza literacka – Jr 15,10-21

Biada mi, matko moja, że mnie urodziłaś, męża skargi i niezgody dla całego kraju. Nie pożyczam ani nie daję pożyczki, a wszyscy mi zlorzczą. Naprawdę, Panie, czy nie służyłem Tobie jak najlepiej? Czy się nie wstawiałem u Ciebie za nieprzyjacielem w czasie jego nieszczęścia i niedoli? „Czy żelazo może pokruszyć, żelazo z północy lub spisz? Twój dobytek i twoje skarby wydam na grabież, bez zapłaty, za wszystkie twoje grzechy, we wszystkich twoich granicach. Ciebie zaś oddam w niewolę twym nieprzyjaciołom w kraju, którego nie znasz. Gniew mój bowiem rozniecił ogień, który nad wami zapłonie” Ty wiesz, Panie, pamiętaj o mnie i wejrzyj na mnie! Pomścij się za mnie nad moich prześladowców! Nie dozwól, bym zginął z powodu Twej wyczekującej cierpliwości; wiedz, że dla Ciebie znoszę poniżenie. Ilekroć otrzymywałem Twoje słowa, chłonałem je, a Twoje słowo stawało się dla mnie rozkoszą i radością serca mego. Bo imię Twoje zostało wezwane nade mną, Panie, Boże Zastępów! Nigdy nie zasiadałem w wesołym gronie, by się bawić; pod Twoją ręką siadałem samotny, bo napełniłeś mnie gniewem. Dlaczego mój ból nie ma granic, a moja rana jest nieuleczalna, niemożliwa do uzdrowienia? Czy będziesz więc dla mnie jakby zwodniczym strumieniem, zwodniczą wodą? (Jr 15,10-18).

Druga lamentacja (pierwsza obejmuje tekst Jr 11,18-23) składa się z dwóch dialogów Jeremiasza (Jr 15,10-14.15-21). W pierwszej części prorok kieruje oskarżenia nie

¹⁰ ŻYCHIEWICZ, *Stare Przymierze*, 118.

do Boga, ale do samego siebie i do własnej matki (Jr 15,10), jednak odpowiedzi udziela mu Jahwe (Jr 15,11-14). W drugiej części Jeremiasz zwraca się do Jahwe (Jr 15,15-18), ale odpowiedź nie pozbawia proroka lęków¹¹.

Jr 15,10-14 – dialog I

- a) a) Jr 15,10-13 – Jeremiasz kieruje słowa skargi do siebie i swojej matki;
- b) b) Jr 11,14 – odpowiedzi na skargę udziela mu Bóg;

Jr 15,15-21 – dialog II

- a) a) Jr 15,15-18 – Jeremiasz zwraca się do Boga;
- b) b) Jr 15,19-21 – Bóg udziela odpowiedzi, jednak nie rozwiewa obaw proroka.

Jest to drugie „wyznanie” Jeremiasza, które można nazwać samooskarżeniem w bardzo przejmującej, patetycznej formie. Tekst ukazuje szczerą aż po zuchwałość oblicze proroka, który oskarża samego Boga o niedotrzymanie danych mu obietnic. W Starym Testamencie żaden prorok nie odważył się na to, aby tak otwarcie przedstawić swoje uczucia i emocje, a także opisać walki wewnętrzne. Przypuszcza się, że Jeremiasz spisał przytoczone, dotkliwe fragmenty uprzednio dla samego siebie, a dopiero później umieścił je w księdze mów prorockich. Zabieg ten mógł być celowy, aby chwile słabości, jakie przeżywał, były dla innych zapewnieniem, że Jahwe jest z nimi zawsze, bez względu na to, jak ciężkie chwile trzeba będzie znieść. Przypuszcza się, że redaktor mógł ową smutną i przejmującą refleksję umieścić po surowych groźbach poprzednich wierszy. Być może zadecydowało o tym także niewysłuchane błaganie zawarte w Jr 14,1–15,4. Jeśli chodzi o łączność literacką i teologiczną w ww. 5-9, to jest ona luźna tak jak w innych „wyznaniach” Końcowe wiersze, mówiące o odnowieniu powołania, a także piętrzące się trudności sugerują, że fragment powstał za czasów panowania króla Jojakima lub w okresie późniejszym¹².

Jr 15,10-21 został umieszczony w tym miejscu Księgi Jeremiasza, ponieważ swoją lamentacją nad matką Bożego posłańca nawiązuje do uprzedniego fragmentu: „Gaśnie matka siedmiu synów, oddaje swego ducha. Słońce jej zachodzi, nim się dzień skończył, ogarnął ją wstyd i zmieszanie. To, co z nich zostanie, dam na pastwę miecza, na łup ich nieprzyjaciół – wyrocznia Pana” (Jr 15,9). W tekście lamentacji (Jr 15,10-21) narracja wyraźnie nawiązuje do powołania proroka (Jr 1,4-19), dlatego nazywa się ją odnowieniem powołania zaraz po pokonaniu kryzysu. Kryzys ten ściśle łączy się z ciężkimi rządami króla Jojakima¹³.

Jak już wspomniano wyżej, lamentacja składa się z dwóch skarg proroka (Jr 15,10.15-18), na które odpowiada sam Bóg (Jr 15,11.19-21). Od strony treści ww. 13-14 są dodatkiem późniejszym, gdyż główne ich przesłanie może dotyczyć jedynie Judy; z tego

¹¹ B. BOSAK, „Księga Jeremiasza”, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek* (ed. W. R. FARMER – S. MACÉVENUE; Warszawa 2000) 882–920.

¹² STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 223.

¹³ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 223.

powodu po raz kolejny pojawia się, niemal powtórzone, w Jr 17, 3-4. Prawdopodobnie tekst przechodził przez kilka etapów redakcji, stąd też nie jest on przejrzysty. Dzięki temu można wyjaśnić niezrozumiały, krótki werset Jr 15,12 jako zdeformowane powtórzenie „żelaznego ryłca” w Jr 17,1. Opisany dodatek może być wtrąceniem do lamentacji, które ma na celu usprawiedliwienie skargi proroka z Anatot; skoro bowiem na Judę został wydany już wyrok, po co miałby nadal prosić dla niej o przychyłność. Według W. Pikora tekst drugiego dialogu został umyślnie zawężony do ww. 15-21. Taki wniosek opiera on na inkluzjach tworzących strukturę rozdziału 15. Nową jednostkę rozpoczyna wyrażenie: „Ty wiesz, Jahwe” w Jr 15,15. Zakończenie tej sekcji wyznacza Jr 15,21 ze względu na liczne powtórzenia semantyczne, które mają charakter inkluzyjny pomiędzy w Jr 15,15 i Jr 15,20-21: wzajemnie przedstawiają wrogów Jeremiasza (Jr 15,15 – „prześladowcy”; Jr 15,21 – „złoczyńcy” oraz „gwałtownicy”), a także ukazują zbawczą interwencję Boga względem proroka (Jr 15,15 – „pamiętać”, „nawiedzić”, „pomścić”; Jr 15,20-21 – „pomścić”, „wykupić”, „wybawić”).

Przytoczone „wyznanie” dzieli się więc na dwie części: lamentacja (Jr 15,15-18) oraz wyrocznia zbawienia (Jr 15,19-21). Lamentacja ma strukturę chiastyczną. Skrajne urywki opisują kryzys Jeremiasza, wynikający z prześladowań odbiorców (Jr 15,15). Wskazują również na fakt, że prorok należy tylko do Jahwe (Jr 15,18). Centralne zaś urywki przedstawiają przeszłe tło teraźniejszego kryzysu. Spowodowany został przez reakcję na Boże słowo, które determinuje obecne relacje Jeremiasza z Jahwe (Jr 15,16) i z jego słuchaczami (w. 17). Nadzieję na poprawienie się krytycznej sytuacji, w jakiej znalazł się prorok, daje wyrocznia zbawienia. Nowa więź z Jahwe i narodem, do którego Jeremiasz został posłany z misją, zawiąże się tylko wtedy, gdy prorok powróci do pierwotnego zamysłu Jahwe, jaki ukazał mu w scenie powołania¹⁴.

1.2. Analiza egzegetyczna – Jr 15,10-21

Biada mi, matko moja, żeś mnie porodziła, męża skargi i niezgody dla całego kraju. Nie pożyczam ani nie daję pożyczki, a wszyscy mi złorzeczą (Jr 15,10).

W chwilach cierpienia Jeremiasz bardzo często zwracał się do Boga, nie ukrywając swojego żalu. Momenty wewnętrznych katuszy proroka wskazują przede wszystkim na zwykłą, ludzką słabość, która ujawniała się przede wszystkim w czasie duchowych prób. Jeremiasz wielokrotnie doświadczał zawodu, co widać bardzo dokładnie w przytoczonym fragmencie. Słowa Jeremiasza bardzo wyraźnie wskazują na wewnętrzną walkę proroka, który przygnieciony cierpieniem, przeklina dzień własnych narodzin. W przytoczonym cytacie wyraźnie można dostrzec nawiązanie do Hi 3,3-26, kiedy to Hiob pragnie śmierci z powodu udręk, jakie na niego spadły, a także żałuje swojego przyjścia na świat. Prorok

¹⁴ PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, 62–63.

poczuwa się za uosobienie niezgody oraz narzekań. Widzi jak słowo, które głosi, niszczy, rozdziela, gromi, a także wywołuje sprzeciw. Przepowiadanie Jeremiasza miało w sobie coś z zapowiedzi proroka Symeona, który wspominał o „znaku wywołującym sprzeciw” (Łk 2,34). Jeremiasz czuje się bardzo pokrzywdzony, bo jest przekonany o własnej niewinności. Jednak jego nieskazitelność nie jest dostrzegana przez ludzi, ponieważ uznawany jest przez nich za wroga. Nieraz spotyka się także ze złorzeczeniem. Ludzie nie zważają na fakt, że Jeremiasz nikomu nie zawinił poprzez bycie niesprawiedliwym wierzycielem, gołostównym dłużnikiem. Nie dostrzegają również tego, że nigdy nie był zwolennikiem sporów. Mimo nienagannego życia mają proroka w nienawiści. Powołanie każdego człowieka obejmuje także istnienie już w łonie matki, dlatego można stwierdzić, że Jeremiasz, przeklinając swoje poczęcie, odrzuca misję zadaną mu przez Boga¹⁵. Widoczna jest tutaj słabość oraz brak zaufania Jahwe. Trzeba podkreślić, że prorok wszystkie swoje obowiązki wypełniał wiernie, a także starał się żyć nienagannie. Mimo to uchodził za znak sprzeciwu, co było dla niego bardzo bolesne. Przyglądając się każdemu wersetowi Jeremiaszowego „wyznania”, można dostrzec ogromną głębię misji proroka, w której bardzo często doświadczał słabości, lęku oraz uczuć strachu, ale i ludzkiego zawodu:

Naprawdę, Panie, czy nie służyłem Tobie jak najlepiej? Czy się nie wstawiałem u Ciebie za nieprzyjacielem w czasie jego nieszczęścia i niedoli? (Jr 15,11).

Werset ten wskazuje na to, że Jeremiasz wzorowo wykonywał swoje zobowiązania stanu, był także wierny w głoszeniu słowa. Taka jest wymowa pierwszej części wiersza, która została mocno zdeformowana. Zapewnienie zachowane jest w układzie przysięgi. Świadczy o tym dwukrotne wtrącenie partykuły *'im* (w teście hebrajskim) wraz z przeczeniem. Jeremiasz w każdej chwili swojego życia starał się o to, by złagodzić gniew Boga, który skierowany był przeciwko jego narodowi (Jr 7,6; 11,14 czy też Jr 14,11). Także późniejsza tradycja judaistyczna traktuje go jako przyjaciela, który nieustannie modli się za swój lud i święte miasto (por. 2 Mch 15,14). Herold z Anatot bardzo często wstawiał się za swoimi wrogami, zwłaszcza za każdym razem, gdy znajdowali się w niebezpieczeństwie. Prorok upodabnia się do Chrystusa, który bezgranicznie kocha nawet nieprzyjaciół¹⁶. Jeremiasz bardzo często stawał w obronie skrzywdzonych, smutnych, a także tych, którzy w jakiś sposób zawinili (Jr 15,11).

Czy żelazo może pokruszyć, żelazo z północy lub spiz? Twój dobytek i twoje skarby wydam na grabież, bez zapłaty, za wszystkie twoje grzechy, we wszystkich twoich granicach.

¹⁵ R. E. BROWN – J. A. FITZMYER – R. E. MURPHY (ed.), *Katolicki komentarz biblijny* (Przymasowska Seria Biblijna; Warszawa ³2013) 699.

¹⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 224.

Ciebie zaś oddam w niewolę twym nieprzyjaciołom w kraju, którego nie znasz. Gniew mój bowiem rozniecił ogień, który nad wami zapłonie (Jr 15,12-14).

Krytycy uważają te wersety za wyciągnięte z kontekstu ze względu na użycie 2. os. l. poj. Ww. 13-14 można w prawie identycznym brzmieniu spotkać w Jr 17,3-4, gdzie kontekst jest właściwy. Przepuszczalnie w. 12 należał do dawnej formy tekstu, jednak już wcześniej uległ zdeformowaniu¹⁷. Dzisiaj egzegeci nie są w stanie odtworzyć myśli, jaka kryje się w tym niedługim pytaniu. W. 12 przypomina przysłowie, które zawiera trzy obrazy: żelaza, żelaza pochodzącego z północy oraz spizu najczystszej. Z pomocą tych obrazów prorok ukazuje wrogie ludy z północy, którym Izraelici nie będą się w stanie przeciwstawić. Ww. 13-14 ukazują, jak Bóg wkłada słowa w usta Jeremiasza, które są potwierdzeniem sensu Jr 15,12 oraz wyjaśnieniem, dlaczego orędzie proroka jest tak źle przyjmowane przez Izrael¹⁸.

Fragment: „Ty wiesz... Panie, pamiętaj o mnie i wejrzyj na mnie! Pomścij się za mnie nad moimi prześladowcami! Nie dozwól, bym zginął z powodu Twej wyczekującej cierpliwości; wiedz, że dla Ciebie znoszę poniżenie” (Jr 15,15)

rozpoczyna lamentację i wskazuje na głęboką relację Jeremiasza z Bogiem. W sercu proroka rodzi się nieodparte pragnienie odpłaty prześladowcom widzianej w perspektywie ziemskiej, w postaci zemsty. Jest to charakterystyczne przede wszystkim dla psalmów złorzeczących¹⁹. Jeremiasz żąda także zadośćuczynienia za zło, ponieważ pragnie ochrony własnej godności, która została splamiona przez jego nieprzyjaciół. Pragnienie odpłaty nie jest oczywiście zgodne z nauką Jezusa. Jednak w starożytności, gdy państwo uciskało naród lub nie zapewniało mu należytej opieki ani bezpieczeństwa, jedyną deską ratunku dla ludzi była zemsta. Bóg uznawany był za mściciela, który karze czyniących zło²⁰. To dlatego Jeremiasz nie waha się prosić Boga o objawienie Jego sprawiedliwości. Pragnie również, by imię Stwórcy zostało wywyższone. Wydawać by się mogło, że prorok wypomina Jahwe swoją pokorną służbę, która polegała przede wszystkim na wyrzeczeniu się wielu ziemskich uciech. Przypomina, że słowo Boże stało się dla niego słodyczą i napawało go szczęściem, co może świadczyć o tym, jak bardzo kochał swojego Stwórcę.

Przytoczony werset jest błagalną prośbą. Stanowi punkt kulminacyjny części pt. „Wyznania”²¹. Widoczne są w nim trzy formy Bożej opieki, która została obiecana Jeremiaszowi podczas powoływania go na proroka. Bóg przyrzekł heroldowi swoją pomoc poprzez

¹⁷ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 98–99.

¹⁸ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 99.

¹⁹ G. COUTURIER, „Księga Jeremiasza”, *Katolicki komentarz biblijny* (ed. R. E. BROWN – J. A. FITZMYER – R. E. MURPHY; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa ³2013) 699.

²⁰ J. S. SYNOWIEC, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka* (Kraków ³1999) 223.

STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 222.

wspomnienie oraz nawiedzenie go w sytuacji niebezpieczeństwa i opresji. Jahwę obiecuje również dokonanie pomsty na nieprzyjaciółach proroka. Bardzo częstym motywem psalmów są wszystkie trzy wymienione prośby. Prawdopodobnie Jeremiasz nawiązuje do kultowych obrzędów błagalnych, tak jak dzieje się to w pierwszym „Wyznaniu”. Należy zwrócić uwagę na to, że prorok nie prosi jedynie o dokonanie zemsty przez Jahwe, ale błaga o ratunek swojej godności oraz sprawiedliwości, tak często naruszanej przez nieprzyjaciół. Wszystko, co głosił, wynikało z jego posłuszeństwa poleceniu Bożemu. Skądinąd Jeremiasz miał okazję przekonać się o Bożym Miłosierdziu, kiedy to Jahwe odkładał karę, oczekując na nawrócenie zatwardziałego grzesznika. Prorok był świadomy swojej misji, dlatego błaga o to, by sprawiedliwość Jahwe okazała się ku chwale Bożego imienia, a także ku zawstydzeniu nieprzyjaciół.

Ilekoć otrzymywałem Twoje słowa, pochłaniałem je, a Twoje słowo stawało się dla mnie rozkoszą i radością serca mego. Bo imię Twoje zostało wezwane nade mną, Panie, Boże Zastępów! (Jr 15,16).

Fragment ten pokazuje, że pomimo wielu trudności prorok pełnił swój urząd z wielką radością. Cieszył się z każdego posłannictwa, rozkoszował się każdym Bożym słowem. Swoje głębokie szczęście porównuje do smacznego pokarmu np. do smaku miodu. Podobne skojarzenie jest w Ps 19,11: „Cenniejsze niż złoto, niż złoto najczystsze, a słodsze od miodu płynącego z plastra” W innym miejscu porównuje radość z pełnienia Bożej woli do powszedniego chleba lub manny (por. Mdr 16,20). Gwarancją wielkiej ufności proroka jest fakt wezwania nad nim imienia Pańskiego. To wyraz podkreślenia Bożej obecności, które wcale nie musi być odpowiednikiem charyzmatu prorockiego natchnienia. Warto zaznaczyć, że słowa „radość” oraz „rozkosz” można napotkać w Księdze Jeremiasza aż czterokrotnie. Zawsze dotyczą one celebracji zaślubin (Jr 16,9; 33,11). Noszenie imienia drugiej osoby oznaczało zaręczyny. Narzeczony zwracał się do swojej wybranki: „Dozwól nam tylko nosić twoje imię”. Idąc tym tropem, można stwierdzić, że Jeremiasz doświadczył zaślubin z samym Jahwe. Trwał w relacji pełnej radości i rozkoszy samego oblubieńca Jahwe²². Wyrażenie „Twoje słowa” (w. 16) nawiązuje do faktu, że to Jahwe włożył swoje słowa w usta Jeremiasza. Warto wspomnieć również o tym, że to Bóg nakazał Ezechielowi zjeść zwój Pańskiego słowa. Widoczna jest tutaj przerażająca definicja prorockiej misji. Wyrażenie „Imię Twoje zostało wezwane nade mną” jest dowodem na nieustanną, troskliwą obecność Stwórcy przy swoim wybrańcu²³. W swojej modlitwie Jeremiasz wyraził również żal z powodu bycia zwiastunem tragicznych losów narodu. Mieszkaniec Anatot czuje się skrzywdzony z powodu zachowania ludzi, którzy nie chcą słuchać Bożego orędzia, a jedynie akceptują fałszywe przepowiadania innych

²² HESCHEL, *Prorocy*, 209–210.

²³ HESCHEL, *Prorocy*, 700.

proroków. Tekst wskazuje także na fakt, że Jeremiasz nie boi się czynić wyrzutów Bogu, ponieważ przyrównuje Go do strumienia, który w ostateczności jest tylko suchym, bezwodnym łożyskiem. W Palestynie w czasie lata większość strumieni całkowicie wysycha.

Nigdy nie zasiadałem w wesołym gronie, by się bawić; pod Twoją ręką siadałem samotny, bo napełniłeś mnie gniewem (Jr 15,17).

Jeremiasz całkowicie oddał się na służbę Bożemu Słowu. Warto zaznaczyć, że wyrzekł się także beztroskich relacji towarzyskich. Istnieje jednak istotna różnica pomiędzy szydercami a tymi, którzy się „śmieją”. Dlatego można wywnioskować z tego, że Jeremiasz prawdopodobnie sam zrezygnował z przyjemności zasiadania w wesołym gronie. Być może jest to zamierzone uwypuklenie faktu, że tylko Jahwe jest źródłem prawdziwej, nieopisanej radości. Prorok wyrzekł się beztroskiego obcowania z innymi. Było to dla niego jedną z najtrudniejszych spraw związanych z urzędem prorockim. Samotność została mu nakazana z góry, ponieważ Jahwe zażyczył sobie, aby prorok nie brał już udziału w żadnych uroczystościach, nawet pogrzebowych (Jr 16,5). Należy jednak zauważyć, że tą niesamowitą siłą do przewyciężenia ludzkich potrzeb bycia z innymi dał mu sam Jahwe. Jeremiasz nieustannie odczuwał nad sobą „Bożą rękę” (por. także Ez 1,3). To samo określenie przypominało również o tym, że Jahwe gniewa się na swój naród. Gniew Boga ogarniał nie tylko służbę Jeremiasza, ale także całą jego postać. Świadczy o tym przedstawianie proroka jako naczynie, które przepełnione jest Bożym gniewem. Warto zwrócić uwagę na fakt, że prorok doświadczał wzburzenia prawdopodobnie dlatego, że współodczuwał z Jahwe. Niedorzeczne jest twierdzenie, że Jeremiasz wypił Boży gniew (Jr 25,15-29), ponieważ skończyłoby się to śmiercią i zagładą. Jego udział w Bożym gniewie można tłumaczyć jedynie boskim *pathos*, które daje mu łaskę współodczuwania z samym Stwórcą. Prorok zapowiada ów gniew, ale i jest prawdziwie świadomy tego gniewu²⁴. Widać tutaj niesamowitą empatię proroka oraz jego uległość i zależność od Jahwe.

Dlaczego mój ból nie ma granic, a moja rana jest nieuleczalna, niemożliwa do uzdrowienia? Czy będziesz więc dla mnie jakby zwodniczym strumieniem, zwodniczą wodą? (Jr 15,18).

Jest to już ostatnia część skargi. Emanuje ona boleścią proroka, który przeżywa opuszczenie i odrzucenie nawet przez samego Jahwe, który przecież przyobiecał trwałą obecność przy nim. Herold Boży czuje się oszukany i zawiedziony, ponieważ miał zupełnie inne oczekiwania. Przez swoje oddanie się bez reszty na służbę Bogu czuje się jeszcze bardziej zraniony. Zaczyna wątpić we wszelkie uzdrowienie, a także w umoc-

²⁴ HESCHEL, *Prorocy*, 209.

nienie, jakiego oczekiwał od Bożej interwencji. Przewija się tutaj nieustanna słabość proroka. Mimo wszystko nie waha się robić Bogu ostrych wypomnień. Początkowo uważał on Jahwe za „źródło wody żywej” Teraz widzi w nim jedynie pozbawione wody łożysko należące do strumienia na pustyni. Należy zwrócić uwagę na to, że chodzi tutaj o zwodniczość natury, która kusi wrażeniem prawdziwych strumieni, a w rzeczywistości może zaoferować jedynie wysuszony osad wód zimowych. W Księdze Hioba również dostrzec można podobne porównanie:

Bracia moi zawiedli jak wody potoku, jak łożyska potoków znikają; od lodu są one zmaczone, śnieg się nad nimi rozpuścił. W czasie letniego upału wysychają, od gorąca znikają ze swych łożysk. Ze swych dróg karawany zbaczają, w pustyni zagłębia się, zgina podróżni z Temy, wzrok natężają, mają w nich nadzieję wędrowcy sabejscy. Wstyd im, że mieli już pewność, doszli do nich i są zmieszani (Hi 6,15-20; BT V).

Dlatego to mówi Pan: „Jeśli się nawrócisz, dozwolę, byś znów stanął przede Mną. Jeśli zaś będziesz wykonywać to, co szlachetne, bez jakiegokolwiek podłości, będziesz jakby moimi ustami. Wtedy oni się zwrócą ku tobie, ty się jednak nie będziesz ku nim zwracał. Uczynię z ciebie dla tego narodu niezdojyty mur ze spiżu. Będą walczyć z tobą, lecz cię nie zwyciężą, bo Ja jestem z tobą, by cię wspomagać i uwolnić – wyrocznia Pana. Wybawię cię z rąk złoczyńców i uwolnię cię z mocy gwałtowników” (Jr 15,19-21).

Wyrzut proroka nie pozostaje bez odpowiedzi. Jahwe napomina go o obowiązku, jakiego się podjął, i zapewnia go o swojej obecności oraz pomocy. Jest jednak jeden warunek: Jeremiasz musi porzucić wszelką zuchwałość języka i na nowo nawrócić się do Jahwe. Tylko kiedy oczyści swoje intencje i zmieni postępowanie, będzie mógł znowu służyć Jahwe i liczyć na Jego Boską interwencję w sprawowaniu urzędu prorockiego. Jeśli chodzi o postawę stojącą, to wyraża ona stan gotowości do pełnienia bezwzględnej służby (por. Łk 18,11). W Biblii dostrzec można wiele przykładów, kiedy to poddani bezgranicznie ufali swoim władcom (np. Krl 3,14). Prorok Jeremiasz bardzo często posługuje się obrazem przetapiania metalu. Często też wtrąca porównania związane z badaniem intensywności jego zanieczyszczenia. W. 19 jest podkreśleniem jednego z zadań prorockich, tj. oddzielenie wzorowego sposobu postępowania od tego nagannego. Dlatego też Jeremiasz najpierw sam musi przeanalizować swoje własne postępowanie. Będzie mógł głosić Jego naukę bez żadnych zniekształceń i deformacji. Odbiega to zupełnie od poczynań fałszywych proroków (zob. Jr 23,16). Święte posłuszeństwo oraz kroczenie drogą, jaką zaplanował mu Jahwe, zaowocuje powrotem ludzi do Stwórcy. Łączy się to z cierpieniem herolda, ponieważ spotka po drodze wiele wątpliwości i często będzie w nim pokusa mierzenia urzędu prorockiego tylko ludzką miarą. Jednak Jahwe obiecuje swoją Boską pomoc poprzez uczynienie proroka warowną twierdzą, osłoniętą murem ze spiżu. Warto podkreślić, że nieprzyjaciele nie będą w stanie go zwyciężyć, jeśli pozostanie prawdziwie posłuszny woli Jahwe. Pomimo tego, że prorok cierpiał w mo-

mencie wypowiedzianych słów, nastąpiło odnowienie jego powołania; prorok przekonał się o tym, że Bóg nie opuści go nigdy i zawsze będzie go podtrzymywał²⁵.

1.3. Wnioski teologiczne (Jr 15,10-21)

W pierwszej lamentacji (Jr 11,18-23) Jeremiasz skarżył się na czynniki pochodzące z zewnątrz. Druga lamentacja jest raczej opisem duchowej burzy wewnętrznej w sercu proroka. Jeremiasz, który zgodził się na to, aby Bóg realizował w jego życiu swój plan zbawienia, doznaje wielu cierpień i zniewag. Wszystkie swoje obowiązki wykonywał bardzo rzetelnie, jednak nie widział żadnych pozytywnych efektów. Nieraz poddawany był próbie cierpliwości i zaufania. Czasami jego słowa odbierane były obojętnie, a niejednokrotnie budziły nienawiść. Sam również, ze względu na słowo, znajdował się w niebezpieczeństwie, był także przedmiotem kpín i pogardy. Musiał stawić czoła temu, że wyrocznie, jakie miał przekazywać, były zazwyczaj negatywne. Wielokrotnie w sercu Jeremiasza budziły się wątpliwości, czy aby na pewno jego powołanie nie było jakąś życiową pomyłką. To właśnie dlatego prorok czynił wyrzuty matce (Jr 15,10). Często też spotykał się z niezrozumieniem ze strony innych, przede wszystkim, jeśli chodzi o transakcje z nimi (Jr 15,10b). Po dojmującej skardze następuje rozmowa z Bogiem, co jest bardzo charakterystyczne dla „Wyznań” proroka z Anatot. Jahwe stara się uświadomić Jeremiaszowi, że został posłany dla dobra ludu. To właśnie on ma być pośrednikiem pomiędzy Bogiem a wiarołomnym narodem, który zachowywał się przeciw jak wróg Stwórcy (Jr 15,11). Jahwe postanowił, że naród utraci bogactwa oraz dobrobyt, a przede wszystkim straci wolność. Misja proroka polegała na głoszeniu wyroku Bożego. Jest to główny powód wszechobecnej nienawiści w jego stronę. Jako głosiciel zagłady nie może liczyć już na oparcie ze strony ludzi. W rozważanej lamentacji widoczna jest jeszcze jedna przyczyna cierpień proroka. Jeremiasz zdaje sobie sprawę z tego, że Jahwe chce wstrzymać jak najdłużej ukaranie ludu. Wie również, że ludzkie życie jest po prostu krótkie, i że być może nie zdąży zobaczyć wypełnienia się proroctw²⁶. Było to czysto ludzkie podejście do sprawy, jednak nie sposób go nie zrozumieć. Każdy człowiek pragnie widzieć pozytywne rezultaty swojej pracy i odczuć satysfakcję z wykonanego zadania. Widać tutaj, jak wielkiej pokory i cierpliwości prorok musiał się uczyć. Otrzymał również wiele lekcji zaufania Jahwe w każdej sytuacji, a także słowom, że proroctwa na pewno się wypełnią. Jeremiasz wyrzuca Bogu również brak radości w swoim życiu (zob. Jr 15,17). Jest pełen podejrzliwości, że misja być może nie jest prawdziwa, a dar powołania jest czymś zwodniczym (zob. Jr 15,18).

Po fragmentach ukazujących duchowe załamanie, Jahwe udziela głębokiego pocieszenia. Daje prorokowi nowe światło. Pokazuje mu, że idzie złą drogą, i daje mu do

²⁵ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 222–228.

²⁶ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 99.

zrozumienia, że jeśli wróci i uzna swój błąd, to dozna łaskowości. Jahwe nie tylko udziela wskazówek, ale deklaruje swoją pomoc (Jr 15,19: „Jeśli się nawrócisz”). Fragment pokazuje, jak Bogu zależy na akcie woli człowieka. Jahwe pragnie jedynie współpracy. Czeką na nawrócenie Jeremiasza, aby ten zaczął działać razem z Nim. Tylko taka przemiana myślenia może otworzyć człowieka na łaskę pojednania, która jest w zupełności darmowa i niezasłużona. Jeremiasz uzyskał przebaczenie i pogodził się z Jahwe, o czym świadczą słowa, że będzie stał przed Jego obliczem (Jr 15,19). Bóg zapowiada, że jeśli Jeremiasz zgodzi się na Jego wolę („Jeśli zaś będziesz wykonywać to, co szlachetne”) będzie posiadał wszystko, czego mu trzeba do prorockiej posługi. Będzie ponad swoimi przeciwnikami, którzy będą szukali jedynie kłótni i sporów, a on sam będzie na to obojętny. Kolejną nagrodą za włożony trud będzie przede wszystkim opieka Boga (Jr 15,20-21)²⁷ Za zgodą proroka Bóg mógł kształtować serce Jeremiasza, oczyszczać go z własnych wizji oraz czynić jego wolę swoją wolą.

1.4. Analiza literacka Jr 20,7-18

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: „Gwałt i ruina!” Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem. I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem. Tak, słyzałem oszczerstwo wielu: „Trwoga dokoła! Doniesiecie, doniesiemy na niego!” Wszyscy zaprzyjaźnieni ze mną wypatrują mojego upadku: „Może on da się zwieść, tak że go zwyciężymy i wyrzemy swą pomstę na nim!” Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstyżeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą. Panie Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego, patrzysz na nerki i serce, dozwól, bym zobaczył Twoją pomstę nad nimi. Tobie bowiem powierzyłem swą sprawę. Śpiewajcie Panu, wystawiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców. Niech będzie przeklęty dzień, w którym się urodziłem! Dzień, w którym porodziła mnie matka moja, niech nie będzie błogosławiony! Niech będzie przeklęty człowiek, który powiadomił ojca mego: „Urodził ci się syn, chłopiec!”, sprawiając mu wielką radość. Niech będzie ów człowiek podobny do miast, które Pan zniszczył bez miłosierdzia! Niech słyzy krzyk z rana, a wrzawę wojenną w południe! Nie zabił mnie bowiem w łonie matki: wtedy moja matka stałaby się moim grobem, a łono jej wiecznie brzemienne. Po co wyszedłem z łona matki? Czy żeby oglądać nędzę i utrapienie i dokonać dni moich wśród hańby?

²⁷ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 99–100.

Przytoczony powyżej fragment to kolejna i ostatnia część „Wyznań” proroka. Tekst ten również odwołuje się najprawdopodobniej do pierwszych lat panowania króla Jojakima. Autor księgi umieścił go pośród należących do ostatnich „wyznań” dla uwydatnienia faktu, że to wydarzenie jest powodem najdotkliwszego kryzysu rozgrywającego się w duszy Jeremiasza. Prawdopodobnie fragment opisuje budzące się w Jeremiaszu negatywne uczucia po wcześniejszym epizodzie dotyczącym kłótni z Paschurem (por. Jr 19,14–20,6)²⁸. Prorok nie miał wstępu do świątyni i nie mógł głosić Bożego orędzia (Jr 36,5). Dlatego też można stwierdzić, że fragment ten pochodzi z najtrudniejszego etapu życia Jeremiasza, kiedy przeżywał on głęboką depresję²⁹. Zapowiedzi dotyczące zagłady nie spełniały się, a ludzie reagowali na orędzie kpinią i śmiechem. Autorytet Bożego herolda został nadszarpnięty, ponieważ kapłani oraz fałszywi prorocy starali się zrobić wszystko, aby Jeremiasz stracił prawo do publicznego przemawiania. Kiedy prorok nie mógł już występować przed ludem, poziom moralności narodu spadał w zaskakującym tempie. Był to czas, kiedy Jeremiasz cierpiał ogromne katusze duchowe, związane z samotnością i odrzuceniem. Jego bezradność często doprowadzała go do rozpacz, a także buntu wobec Jahwe. Z powodu licznych cierpień życie staje się dla niego ciężarem, którego nie potrafi już znieść. Często chwile słabości proroka przeplatały się z chwilami ufności i radości. Jednak bardzo często, co widać po jego pismach, depresja wracała. Opisy wzlotów i upadków nie mają logicznego układu. W „Wyznaniach” można wyodrębnić aż trzy psychologicznie bądź nawet ułożone chronologicznie etapy duchowej walki Jeremiasza z samym sobą. Etap pierwszy zawiera skargę na nieprzyjemności związane z pełnieniem urzędu prorockiego oraz wyrzut w stronę Boga, który miał przecież dodawać sił do posługi (ww. 7-9). Drugie stadium to czas przezwycięzania przez proroka depresji oraz wzbudzanie ufności we wszechmocną obecność Jahwe (ww. 10-13). Ostatni etap przedstawia najdotkliwsze cierpienia Jeremiasza, który przeklina dzień swoich narodzin (ww. 14-18)³⁰. Patrząc na ostatnie Wyznanie z literackiego punktu widzenia, znajdują się w nim dwa odmienne fragmenty: ww. 7-13 są lamentacją, natomiast ww. 14-18 – autoprzekleństwem.

Drugi tekst traktowany jest jako późniejszy, redakcyjny dodatek, którego funkcja jest zupełnie inna od poprzedniego. Niektórzy krytycy podkreślają związek semantyczny w. 18, poprzez fakt narodzin, z werselem Jr 1,5 w mowie powołania. Prawdopodobnie umieszczenie tego tekstu na zakończenie wyznań proroka, pomimo negatywnego zabarwienia, zostało podyktowane intencją zbudowania inkluzji dla rozdziałów 1–20, które są pierwotnym zbiorem proroctw proroka z Anatot, spalonym przez władcę Jojakima, a odtworzonym przez Jeremiasza w Jr 36. Ww. 14-18 łączone są natomiast z proroctwami rozdziałów 21–24 i uznawane za wstęp do nagromadzonych tam wyroczeni zagłady. Wspomniane autoprzekleństwo nie miałyby związku z osobą proroka, lecz było jego

²⁸ COUTURIER, „Księga Jeremiasza”, 703.

²⁹ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 107.

³⁰ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 107.

odwetem na klęskę, jaką miał przepowiedzieć Izraelowi. Potępiając siebie, wyrażałby solidarność ze swoimi braćmi³¹.

Opisywaną mowę można podzielić w następujący sposób:

- 1) Jr 20,7-9 – Jeremiasz skarży się na Jahwe;
- 2) Jr 20,10-12 – herold z Anatot kieruje wyrzut przeciwko nieprzyjaciółom;
- 3) Jr 20,13 – prorok wygłasza hymn lamentacyjny;
- 4) Jr 20,14-18 – Jeremiasz, w formie złorzeczenia, wypowiada swój ból oraz rozpacz, rozważając swoje życiowe cierpienia³².

1.5. Analiza egzegetyczna Jr 20,7-18

Ostatnie „Wyznania” to dobrowolna mowa człowieka, który chce w pełnej świadomości zjednoczyć swoją wolę z wolą Boga. Jeremiasz poprzez wszystkie swoje rozterki dojrzeva do bycia godnym wysłannikiem Jahwe. Dzięki prorokowi w Biblii ukształtował się nowy, osobisty rodzaj literacki. Owe „Wyznania” będą inspiracją dla niektórych psalmów, Księgi Hioba czy też hymnów qumrańskich. Jednak żadne pisma nie są tak głębokie i wnikliwe, jak „Wyznania” Jeremiasza. Osobiste zaangażowanie w Boży plan zbawienia co do narodu pociągnął za sobą trudną misję złożenia z siebie ofiary. Uformował się nowy typ proroka, który nie jest jedynie głosi-cielem, ale także potrafi przyciągnąć ludzkość do miłującego Jahwe³³.

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: „Gwałt i ruina!” Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem. I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, nurtujący w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem (Jr 20,7-9).

Fragmety te są dla zwykłego czytelnika dość trudne do przyjęcia, ponieważ zawierają wyrzuty pod adresem Boga, podpadające pod arogancję i zuchwałość. Bardzo dokładnie widać zawód proroka, który wierzył we współpracę z Jahwe. Jeremiasz czuje się także oszukany, a w poprzednich „Wyznaniach” można także wyczytać, że porównuje Boga do strumienia, który daje tylko złudzenie pożądanej wody. Czuje się uwiedziony. Użyte słowo *pittah* wskazuje na wprowadzenie w błąd niedoświadczonej lub naiwnej osoby. Według proroka Jahwe nakłonił go do urzędu prorockiego, nie zważając na nieświadomość cierpień i ciężarów, z jakimi będzie musiał się zmierzyć. Patrząc na scenę powołania Jeremiasza, dokładnie widać, jak Bóg obiecuje pomoc w trudnych chwilach.

³¹ PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, 71-72.

³² FARMER – MACÉVENUE (ed.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego*, 903.

³³ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 253.

Jednak słowa te powinny być odczytywane w perspektywie całego życia proroka, a nie tylko w poszczególnych ułamkach. Herold Boży, nie znając pełnego planu Stwórcy, awanturuje się o brak interwencji w udrękach duszy. Widać tutaj przede wszystkim walkę człowieka z Jahwe. Nawiązanie do zmagania Jeremiasza można znaleźć w Księdze Hioba: „Strzały Szaddaj tkwią we mnie, duch mój wchłania ich truciznę, to, co przynosi trwożę od Boga, zbroi się przeciw mnie” (Hi 6,4). Jeremiasz nie potrafi poradzić sobie z pogardą, jaką ludzie żywią do niego. Zdaje sobie sprawę, że jest to przede wszystkim wina głoszenia orędzia, które zapowiada zniszczenie i zagładę. Konkuruje on z fałszywymi prorokami, którzy głoszą przede wszystkim pomyślność kraju, a także pokój. Jeremiasz początkowo pochłania słowa z wielką radością, jednak później ten sam przekaz staje się dla niego źródłem bólu i smutku (Jr 15,16). Nieustannie stara się zaniechać głoszenia, ale w momencie postanowienia trawi go wewnętrzny żar, który nie pozwala mu na zachowanie Bożego słowa dla siebie. Przywołany żar występuje również w Jr 5,14, gdzie prorok porównuje naród do stosu drewna, a także opisany jest w Jr 23,29, gdzie porównuje działanie słowa do młota kruszącego skałę. W Księdze Powtórnego Prawa Jahwe porównany jest do „pożerającego ognia”³⁴.

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają (Jr 20,7).

Powyższy werset wskazuje na fakt, że Jeremiasz czuje się oszukany i zwiedziony przez Boga. Użyty czasownik *pātā* („uwieść”) występuje zazwyczaj w sytuacji uwodzenia dziewczyny przez mężczyznę (np. Wj 22,15). Nieraz w Biblii czasownik ten oznacza również „wprowadzać w błąd” i używany jest w przypadku fałszywych proroków zwodzonych przez Stwórcę (np. Ez 14,9). Natomiast czasownik *hāzaq* oznacza także „ujarzmic” Fragment pokazuje, w jak bardzo śmiały sposób prorok zwracał się do Jahwe („ujarzmiełeś mnie”). Wyraz ten występuje również w okolicznościach uwiedzeń seksualnych (np. Prz 7,13). Widoczne jest tutaj także nawiązanie do Jr 15,8, kiedy prorok porównuje Boga do zwodniczego strumienia, jednak w tym wypadku zarzut jest o wiele bardziej odważny, ponieważ Jahwe wprowadził w błąd swojego posłańca³⁵.

Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: „Gwałt i ruina!” Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem (Jr 20,8).

Już w Jr 1,10 można dostrzec zarys misji Jeremiasza, gdzie Jahwe wzywa go do tego by „wrywał i obalał... by budował i sadił” Kryzys pojawia się w sercu proroka

³⁴ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 253–254.

³⁵ COUTURIER, „Księga Jeremiasza”, 703.

prawdopodobnie dlatego, że do tej pory spełnia się tylko pierwsza część posłannictwa, co wiąże się z dużym lękiem oraz wyrzeczeniem.

Tak, słyszałem oszczerstwo wielu: „Trwoga dokoła! Donieście, donieśmy na niego!” Wszyscy zaprzyjaźnieni ze mną wypatrują mojego upadku: „Może on da się zwieść, tak że go zwyciężymy i wyrzemy swą pomstę na nim!” Ale Pan jest przy mnie jako potężny mocarz; dlatego moi prześladowcy ustaną i nie zwyciężą. Będą bardzo zawstyżeni swoją porażką, okryci wieczną i niezapomnianą hańbą. Panie Zastępów, Ty, który doświadczasz sprawiedliwego, patrzysz na nerki i serce, dozwól, bym zobaczył Twoją pomstę nad nimi. Tobie bowiem powierzyłem swą sprawę. Śpiewajcie Panu, wysławiajcie Pana! Uratował bowiem życie ubogiego z ręki złoczyńców (Jr 20,10-13).

Prorok z Anatot wraca wspomnieniami ku cierpieniom i prześladowaniom, jakie wiele razy przechodził. Katusze otaczały proroka niemal z każdej strony. Często był parodiowany mottem innych fałszywych proroków: „Trwoga dookoła” (np. Jr 6,25). Niejednokrotnie obracano słowa Jeremiasza przeciw niemu samemu.

W w. 12 dostrzec można, że prorok jest nieugięty, w takich chwilach potrafi oddać się przede wszystkim Bogu i zaufać Mu, wierząc, że dokona zapowiedzianego czynu. Jeremiasz z całą swoją sprawą zwrócił się do Jahwe, co zapewnia mu przede wszystkim bezpieczeństwo. Prosi on Jahwe, aby mógł zobaczyć karę, jaka zostanie zesłana na niewierny lud. W. 13 zawiera bogaty w znaczenie przymiotnik *ebyôn* („ubogi”), który wskazuje nie tylko na ludzi biednych, ale również na osoby pobożne, zwane „petentami” Boga³⁶.

Niech będzie przeklęty dzień, w którym się urodziłem! Dzień, w którym porodziła mnie matka moja, niech nie będzie błogosławiony! (Jr 20,14).

Powyższy werset pokazuje, że mimo wszystko Jeremiasz nie odważył się przekląć Jahwe ani swoich rodziców. Przeklina jednak wszystkie aspekty jego życia, tj. swój początek, czyli dzień urodzenia. Można nawet stwierdzić, że prorok zazdrości tym, którzy pomarli w łonach swoich matek, ponieważ unikną zawodu i trudu życia³⁷. Kryzys Jeremiasza sięgnął zenitu. Takim samym językiem w swojej mowie rozpaczy posługuje się Hiob w Hi 3,3-12, który także przeklina dzień własnych narodzin³⁸.

Niech będzie przeklęty człowiek, który powiadomił ojca mojego: „Urodził ci się syn, chłopiec!”, sprawiając mu wielką radość. Niech będzie ów człowiek podobny do miast, które Pan zniszczył bez miłosierdzia! Niech słyszy krzyk z rana, a wrzawę wojenną w południe! (Jr 20,15-16)

³⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 255.

³⁷ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 255.

³⁸ COUTURIER, „Księga Jeremiasza”, 704.

Wersety ukazują brak logiki w przemówieniu proroka. Przygnębienie doprowadza go do przeklinania człowieka, który powiadomił jego ojca o radosnym momencie narodzin. Jeremiasz w myślach złorzeczy obcemu, który był obecny przy początku jego życia. Pragnie, by spadło na niego nieszczęście podobne do tego, które spotkało mieszkańców Sodomy i Gomory. Chce mu odebrać ciszę i spokój, których sam tak pragnął wcześniej dla siebie³⁹.

Nie zabił mnie bowiem w łonie matki: wtedy moja matka stałaby się moim grobem, a łono jej wiecznie brzemiennym (Jr 20,17).

Jeremiasz myśli tutaj albo o śmierci brzemiennej rodzicielki, albo o śmierci płodu już w jej łonie.

Po co wyszedłem z łona matki? Czy żeby oglądać nędzę i utrapienie i dokonać dni moich wśród hańby? (Jr 20,18).

Prorok postrzega swoje życie jako pełne trudu nie do uniesienia. Czuje się zlekceważony przez swoich bliźnich. Boli go obojętność na jego ogromne cierpienie⁴⁰. Wszędzie dostrzega zamęt, niebezpieczeństwo oraz wzgardę. Nie potrafi dostrzec już żadnej pozytywnej perspektywy i nie wierzy w żadną poprawę sytuacji, w której się znajduje⁴¹.

1.6. Wnioski teologiczne

Opisany w Jr 20,7-18 kryzys jest o wiele bolesniejszy i głębszy od tego, który został przedstawiony w Jr 15,10-21. Dlatego też należy zwrócić uwagę na to, że działanie Jahwe jest zupełnie odbiegające od poprzedniego. Gdy prorok doszedł do wniosku, że należy porzucić prorocką misję, od razu uzyskał pomoc od Jahwe, który znał Jeremiasza całkowicie. Respektował jego wrażliwą naturę oraz dobrą wolę. Rozumiał także jego rozterki oraz uczucia, które budziły się w trakcie pełnienia trudnego posłannictwa. Bóg przychodzi mu z pomocą, zapalając w jego sercu płonący ogień. Prawdopodobnie Bóg podarował Jeremiaszowi siłę i moc płynącą ze Słowa Bożego, której prorok sam z siebie nie mógłby wydobyć. W duszy Jeremiasza powstał tak silny żal na wspomnienie przeszłości, kiedy to pochłaniał z radością Boże orędzie, że nie potrafił mu się oprzeć i zostawić swojej prorockiej misji. Opisywane doświadczenie zrodziło w Jeremiaszu refleksję, która okazała się zbawienna dla jego duszy. Mimo tego, że niebezpieczeństwa nie minęły, a wrogowie nadal nękali proroka, odzyskał on zaufanie do Boga oraz niepodważalną pewność w Jego zwycięstwo nad grzesznikami⁴².

³⁹ M. PETER, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu* (Poznań – Warszawa ²1970) 701.

⁴⁰ PETER, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu*, 701.

STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 110.

⁴² HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 122.

Orygenes w Homiliach o Księdze Jeremiasza zwraca uwagę na fakt, że ci, którzy nie dali uformować się przez Słowo Boże, są wychowywani przez Jahwe za pomocą gniewu. Warto jednak podkreślić, że gniew Boży jest zupełnie inny niż ten pochodzący od zwykłego śmiertelnika. Wynikająca z niego tzw. zapalczliwość jest zupełnie różna od tej, która wypływa z serca człowieka, ponieważ wyznacza odpowiednie zarzuty wobec dusz ludzkich, które mają moc je nawrócić. Ludzie, którzy nie wyciągnęli wniosków ze Słowa i nie poddali się jego działaniu, dotknięci są zapalczliwością, której owocami jest przemiana życia i chęć pełnienia woli Bożej. Widać tutaj, jak bardzo Jahwe zależało na nawróceniu proroka, którego wybrał do pełnienia trudnego posłannictwa. Kieruje do niego najpierw swoje Słowo, a kiedy prorok zaczyna popadać w wątpliwości oraz zniechęcenie, doświadcza go swoim boskim gniewem⁴³. Jahwe gniewa się również na naród izraelski, który przecież jest dla Niego szczególnie cenny, ale, niestety, wrogo do Niego nastawiony. W tym punkcie historii Jeremiasza widać, jak ciasne i wąskie jest myślenie proroka, który nie widzi przyszłości. Tylko Jahwe, jako Ten mający plan wobec swojego ludu, wie, że dane obietnice się wypełnią oraz że podejmowane działania przez proroka są niezbędne i mają jeden główny cel – zbawienie. W swoich rozmyślaniach Orygenes pochyla się nad relacją Bóg – człowiek. Widzi w Jahwe kochającego Ojca, a w człowieku – syna. Wydaje mu się naturalne, że ojciec z miłości do swojego małego dziecka zwodzi je, ponieważ jest jeszcze zbyt niedojrzałe, by odstąpić przed nim swoje zamiary. Tak samo lekarz nie może oznajmić pacjentowi wszystkich metod leczenia ze szczegółami, ponieważ pacjent ten nie zgodziłby się na żadną operację⁴⁴. Bóg, który wszystko wie, pozwala człowiekowi stopniowo dojrzewać do zadanej mu misji. Jest cierpliwy i etapami rozwija przed człowiekiem jego życiowy plan. Wie, co przed nim zakryć w danym momencie, a co odsłonić. Od człowieka wymaga jedynie zaufania i głębokiego zawierzenia w każdej sprawie, by mógł posługiwać się nim jako narzędziem w zbawczej misji świata. Prorok mimo wszystkich przeciwności zawierzył Jahwe i dźwigał nałożone na niego brzemię.

Widoczna jest tutaj ogromna siła ducha oraz przyjęcie przez Jeremiasza łaski danej mu przez Stwórcę⁴⁵. Pisma Jeremiasza są jednymi z najgłębszych świadectw Starego Testamentu o natchnieniu i powołaniu prorockim. Siła, która ogarnia Bożego herolda, jest nadprzyrodzona i pochodzi z zewnątrz, obejmuje całego człowieka i działa przede wszystkim w sercu. „Wyznania” ukazują naturalne refleksje człowieka będącego pod wpływem natchnienia prorockiego. Ważne jest, aby podkreślić, że prorocтво nie pochodzi nigdy z serca człowieka, ale z ust Bożych. Św. Piotr tak o tym mówi: „Nigdy prorocтво nie powstało z ludzkiej woli; przeciwnie, święci mężowie Boży przemawiali

⁴³ ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza*, 175.

⁴⁴ ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza*, 177.

⁴⁵ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 123.

pod wpływem Ducha Świętego” (2 P 1,21)⁴⁶. Na przykładzie proroka z Anatot dostrzec można, że powołanie człowieka wiąże się z byciem przy Bogu, ale także z bólem i ogromnym poświęceniem. Istota ludzka musi stawić czoła swoim licznym słabościom. Bywa i tak, że musi stracić wszystko, by w chwili największego zagrożenia i poniżenia zwrócić się ku Jahwe, aby całkowicie Mu się oddać. Droga, którą przeszedł Jeremiasz, pokazuje, jak Bóg kształtuje serce człowieka, wykorzeniając jego wady i złe skłonności. Analizowane fragmenty pokazują człowieka uczącego się pokory poprzez niemożność polegania na samemu sobie. Dostrzec w nich można również niewyobrażalną miłość do Stwórcy, który powołuje człowieka, ale obdarza go również wszelką potrzebną pomocą do wykonania zbawczego posłannictwa.

2. Moc Boga siłą człowieka

Jeremiasz, doznając słabości, zmuszony był zdać się całkowicie na działanie Stwórcy. Kiedy potrafił przyznać się przed Bogiem, ale także i przed sobą samym, że nie jest w stanie podołać posłannictwu, jakie jest mu dane, wtedy Jahwe niespodziewanie okazywał swoją potęgę i moc. Zostanie przeanalizowany fragment powołania Jeremiasza, kiedy to prorok nie wierzy we własne siły, ale Bóg obiecuje mu wypełnienie misji, a także umacnia go do pełnienia Jego woli. Przed heroldem z Anatot stanie odpowiedzialne zadanie zaplanowane przez Jahwe, który sam będzie go wspierał i czuwał nad tym, aby każde słowo wypowiedziane przez proroka było autentyczne oraz by łamało ludzkie, nieudolne schematy. Zostanie ukazana również miłość Stwórcy, który ojcowskim i wyrozumiałym okiem spoglądał na słabość i nieporadność Jeremiasza. Fragment o powołaniu wskaże również na ważne aspekty współpracy, jakie dotyczą każdego człowieka oraz jego zażyłej relacji z Bogiem. Ważną kwestią jest również urząd Bożego herolda, który wiąże się z wieloma zadaniami. Biblijny Izrael posiadał dwie instytucje religijne: kapłana i proroka. Wspólnota wiernych bardzo ich potrzebowała. Bóg odpowiedział na tę potrzebę narodu powołaniem Jeremiasza. Jednak warto zwrócić uwagę na fakt, że prorok ma zupełnie inne znaczenie, niż kojarzy się to dziś współczesnym ludziom⁴⁷. W. Chrostowski tak postrzega proroka: „Prorok był człowiekiem, który uważnie obserwował wszystko i oceniał to w świetle religijnym przez pryzmat głębokiego przeżywania Boga. Jeżeli wypowiadał się o przyszłości, postrzegał ją jako wypadkową tego dobra, albo tego potencjału zła, które dostrzegł w teraźniejszości”⁴⁸. To w szczególności na tym będzie polegało posłannictwo Jeremiasza.

⁴⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 253.

⁴⁷ W. CHROSTOWSKI, *Oblicza kryzysu w Biblii* (Euntes Docete 2; Toruń 2004) 16.

⁴⁸ CHROSTOWSKI, *Oblicza kryzysu w Biblii*, 16.

2.1. Analiza literacka

Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z rodu kapłańskiego, który był w Anatot, w ziemi Beniamina. Do niego Pan skierował słowo za czasów Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego, w trzynastym roku jego panowania i następnie za czasów Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do końca jedenastego roku [rządów] Sedecjasza, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do uprowadzenia w niewolę [mieszkańców] Jerozolimy w piątym miesiącu. Pan skierował do mnie następujące słowo: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” I rzekłem: „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!” Pan zaś odpowiedział mi: „Nie mów: «Jestem młodzieńcem», gdyż pójdziesz, do kogokolwiek cię pošlę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić” – wyrocznia Pana. I wyciągnawszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: „Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wrywał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił” Po raz drugi skierował Pan swoje słowo do mnie: „Co widzisz?” Odpowiedziałem: „Widzę wrzący kocioł, a powierzchnia jego jest od strony północnej” I rzekł do mnie Pan: „Od północy rozszałeje się zagłada wszystkich mieszkańców ziemi. Zwołam bowiem wszystkie królestwa Północy” – wyrocznia Pana – „przyjdą i ustawią każdy swój tron u wejścia do bram Jerozolimy przeciw wszystkim jej murom dokoła i przeciw wszystkim miastom judzkim. I wydam wyrok na nie za całą ich niegodziwość, iż opuścili Mnie, a palili kadzidło obcym bogom i hołd oddawali dziełom rąk swoich. Ty zaś przepasz swoje biodra, wstań i mów wszystko, co ci rozkażę. Nie lękaj się ich, bym cię czasem nie napełnił lękiem przed nimi. A oto Ja czynię cię dzisiaj twierdzą warowną, kolumną żelazną i murem spiżowym przeciw całej ziemi, przeciw królom judzkim i ich przywódcom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi. Będą walczyć przeciw tobie, ale nie zdołają cię [zwyciężyć], gdyż Ja jestem z tobą” – wyrocznia Pana – „by cię ochraniać” (Jr 1,1-19).

Trzy pierwsze wersety zarysowują ogólny wstęp do Księgi Jeremiasza, pochodzący od redaktora⁴⁹. Opis powołania Jeremiasza nie bez powodu znajduje się na początku księgi. Herold z Anatot zostaje powołany w 625 r. p. n. e. Jest głosicielem Bożego Słowa w czasach panowania królów Judy – Jozjasza i Jojakima, Jojakina oraz Sedecjasza. Pośłannictwo proroka trwało do 587 r. p.n.e., jeszcze parę lat po upadku Jeruzalem⁵⁰. Prorok chciał przede wszystkim wykazać, że jego pośłannictwo jest autentyczne i zaplanowane przez Jahwe, a on sam działa z Jego autorytetu i jest przekazicielem Bożych prorocत्व. Słowa te zostały podyktowane przez Jeremiasza, kiedy to spisywał pierwszą księgę z Bożego

⁴⁹ JELONEK, *Prorocy Starego Testamentu*, 192.

⁵⁰ HESCHEL, *Prorocy*, 191.

rozkazu po 20 latach. W opisie powołania nie ma żadnej konkretnej informacji na temat miejsca, gdzie prorok się znajdował ani co robił. Nie ma również mowy o tym, czy usłyszał słowo Boże we śnie, czy na jawie. Całe zajście sformułowane zostało jako „słowo Pana” bezpośrednio wypowiedziane do herolda, który od razu na nie odpowiada. Bóg oraz Jeremiasz wypowiadają się w 1. os. W pewnym momencie prowadzony dialog zostaje zdominowany przez działanie Jahwe, który wykonuje czynność symboliczną (w. 9a), zaraz potem wyjaśnioną w słowach Stwórcy w ww. 9b-10⁵¹. Wydarzenie związane z powołaniem było również pierwszym bezpośrednim zetknięciem się z Jahwe i zaowocowało w całym życiu proroka. Fakt ten opisany został w bardzo prosty sposób. Widać tutaj istotną różnicę między powołaniem Izajasza a Jeremiasza. W pierwszym przypadku prorok Izajasz dobrowolnie podejmuje się posługi prorockiej (Iz 6,1-13), natomiast w przypadku drugim widać, że Jeremiasz został wybrany na proroka już przed swoimi narodzinami⁵². Jeśli chodzi o narrację proroka, to nie może ona zostać nazwana stenogramem przeżycia ułożonego chronologicznie w misji herolda Bożego.

Fragment Jr 1,4-12 napisany jest w formie świadectwa: na początku prorok dzieli się osobistym pojmowaniem źródeł wygłoszonego orędzia, następnie zamieszczona jest relacja uczniów. Do ich grona wypada zaliczyć również ostatniego redaktora księgi Jeremiasza, pomimo tego, że wcale nie musiał prywatnie spotkać się z prorokiem. Wspomniani uczniowie zestawili życie herolda Bożego z jego świadectwem, a następnie zaświadcza o jego autentyczności i wiarygodności jako proroka. Zapis ten ma niewątpliwie cel apologetyczny. W. Pikor pisze: „Prorok posługuje się językiem konwencjonalnym «opowiadania o powołaniu», lecz stereotyp literacki zostaje podporządkowany osobistemu wspomnieniu proroka, który rekonstruuje swoje pierwotne spotkanie z Bogiem objawiającym się mu przez słowo. To pierwsze doświadczenie staje się fundamentem komunikacji prorockiej, która wciąż odwołuje się do pierwotnego, oryginalnego Bożego Słowa otrzymanego w powołaniu”⁵³.

Jeśli chodzi o kompozycję literacką opisanego fragmentu (Jr 1,4-12), warto zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że powołanie Jeremiasza przedstawione zostało jako zdarzenie słowa nawet wtedy, gdy w narracji uwidaczniają się widzenia (czyli wizje). Z retorycznego punktu widzenia Boże Orędzie wypowiedziane przez herolda z Anatót jest podwójne, co ukazują przede wszystkim dwa narracyjne wprowadzenia: „było słowo Jahwe do mnie mówiące” (Jr 1,4); „było do mnie słowo Jahwe po raz drugi mówiące” (Jr 1,13).

W konsekwencji tekst Jr 1,4-19 może być podzielony na dwie części: Jr 1,4-12 oraz Jr 1,13-19, które opisują powołującą mowę (Jr 1,4-10.17-19), a także widzenia (Jr 1,11-12). Jeremiasz zostanie określony prorokiem dopiero w momencie oparcia o „pierwsze słowo” (Jr 1,4-12). To właśnie ono przedstawia jego orędzie w zakresie czasowym: prze-

⁵¹ BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1*, 192.

⁵² STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 85.

⁵³ PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, 55.

szłości, która naznaczona jest „stworzeniem” proroka z Anatot, terażniejszości, która przysparza prorokowi wiele wątpliwości dotyczących własnej misji, oraz przyszłości, która ukaże zapewnioną przez Stwórcę efektywność głoszonego słowa⁵⁴.

2.2. Analiza egzegetyczna

Słowa Jeremiasza, syna Chilkiasza, z rodu kapłańskiego, który był w Anatot, w ziemi Beniamina. Do niego Pan skierował słowo za czasów Jozjasza, syna Amona, króla judzkiego, w trzynastym roku jego panowania i następnie za czasów Jojakima, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do końca jedenastego roku [rządów] Sedecjasza, syna Jozjasza, króla judzkiego, aż do uprowadzenia w niewolę [mieszkańców] Jerozolimy w piątym miesiącu (Jr 1,1-3).

Wyrażenie „słowa Jeremiasza” zawiera hebrajski wyraz *dābār*, którego używa się na określenie wiadomości przekazywanych ustnie, jak i tych komunikowanych przez czyny i gesty, a także poprzez historyczne wydarzenia, w których uczestniczył Jeremiasz. Jeremiasz (*Jirmejāhu*) to imię teoforyczne. Etymologia tej nazwy nie jest do końca pewna. Imię *Jahwe* można połączyć z różnym źródłosłowem, a wtedy imię Jeremiasz oznacza: *Jahwe wywyższy* (*rum*), *Jahwe daje życie* lub *Jahwe wytraci* (*rāmāh* – „wrogów”, „nieprzyjaciół”).

Wyrażenie „z rodu kapłańskiego” wskazuje prawdopodobnie na to, że Jeremiasz miał słynnych przodków, tj.: kapłana Abiatara (por. 1 Krl 2,26-27), Heliego (por. 1 Sm 2,27-35), Abimeleka (por. 1 Sm 21,2), syna arcykapłana Aarona (por. Lb 3,2-4).

Prorok Jeremiasz głosił Słowo Boże za czasów panowania króla Jozjasza (640–609 r. p.n.e.) od trzynastego roku królowania (627/626), a później za panowania władcy Jojakima (609–597) i monarchy Sedecjasza (597–586) do jedenastego roku jego urzędu. W czasach Jeremiasza działali też inni prorocy: Hulda (por. 2 Krl 22,11-20), Sofoniasz, Nahum i Habakuk. Podane wzmianki w ww. 2-3 należą do lat 627/626–586 p.n.e.⁵⁵

Pan skierował do mnie następujące słowo: „Zanim ukształtowałem cię w łonie matki, znałem cię, nim przyszedłeś na świat, poświęciłem cię, prorokiem dla narodów ustanowiłem cię” (Jr 1,4-5).

W powyższych wersetach można dostrzec, jak Jeremiasz w powściągliwy sposób opisuje wydarzenie swojego powołania. Porównując je do Ezechiela czy też Izajasza, widać istotne różnice. Jeremiasz postępuje się tylko zwrotem „słowo *Jahwe* zostało skierowane do mnie”, a pozostali prorocy opisują wizję np. Serafinów wokół Bożego Tronu (*Iz*) lub

⁵⁴ PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, 55.

⁵⁵ HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 20.

bezpośredni obraz samego Jahwe (Ez). Egzegeci zastanawiali się nad tym, czy u Jeremiasza było to faktyczne widzenie, czy też przeżycie raczej czysto wewnętrzne. Właściwie żaden werset (poza w. 9) nie wskazuje na wizję ani współgrające z nią zewnętrzne okoliczności. Jeremiasz przeżył powołanie przede wszystkim wewnątrz i wyryło one w jego sercu głębokie znamię. Prorok bardzo często w swoich rozważaniach powraca do tego niezwykłego momentu (Jr 15,16; 20,8).

Bóg w swoim zamiśle wybrał Jeremiasza na proroka i sam go konsekrował, zanim ten jeszcze się narodził. Przytoczony fragment o powołaniu to raczej nadanie Bożemu heroldowi inwestytury prorockiej. W Biblii bardzo często można spotkać opis aktu stworzenia za pomocą porównania do twórczości garncarza (*jāsār*), dlatego też człowieka określa się niejednokrotnie jako „twór z gliny” (wyrażenie używane często w pismach qumrańskich np. 1 QH 1,21). Opis, który zawiera również wiele podobieństw, znajduje się w jahwistycznym opisie stworzenia świata (Rdz 2,7). Jeremiasz jest wręcz przedstawicielem oraz rzecznikiem samego Boga. Jahwe znał go, zanim ten zaczął istnieć. Użyty tutaj czasownik *jāda'* („poznać”) ma szerokie znaczenie. Oznacza nie tylko „poznanie intelektualne”, ale obejmuje wszelkie akty woli, a także duchowe i uczuciowe zjednoczenie z poznawaną osobą. Tym samym ukazana została przede wszystkim opiekuńczość Jahwe nad człowiekiem, którego sam wybrał, zanim rozpoczął swoje życie na ziemi⁵⁶. W. Pikor pisze o tym w ten sposób: „Działanie Boga stwarzające proroka opisane jest w kluczu rodzicielskim. Obok dwukrotnej wzmianki o matczynym łonie, w którym Bóg «uksztaltował» ciało proroka, zostaje wspomniany szereg czynności objawiających ojcostwo Boga. Pierwszym jest czasownik «poznać». W kontekście narodzin odnoszony jest on do prawnego uznania dziecka przez ojca. Kryje w sobie również pewien ładunek emocjonalny, szczególnie gdy przedmiotem Bożego poznania jest ludzka osoba. Stąd też u Oz 13,5 i Am 3,2 «poznanie» ze strony Boga można tłumaczyć jako «wybranie», w Ps 144,3 zaś jako «zatroszczenie się». Troska Boga jako ojca dotyczy przede wszystkim mówienia syna. Poprzez słowo Bóg objawia się jako ojciec proroka, obdarza go swoim autorytetem, czyni go podmiotem mówiącym. Kontestując swoje powołanie, Jeremiasz powie, że «nie umie (dosłownie: nie zna) mówić» (w. 6). Tymczasem Bóg «zna» Jeremiasza, czego potwierdzeniem jest fakt, że mówi do niego”⁵⁷.

Akt uświęcenia był szczególnym przejawem opieki Jahwe nad heroldem Bożym. Użyte zostało tutaj określenie *hiqdaštika*, które pierwotnie wskazywało na wydzielenie czegoś z pospolitego użytku na rzecz użytku sakralnego. Wyrażenie podkreśla więc fakt specjalnego wyboru Jeremiasza do posługi Bożego herolda. Moment ten nazwany został „konsekracją prorocką”, związaną ściśle z porzuceniem tego, co jest przeciwne lub nie pokrywa się z wolą Stwórcy. Od tej właśnie chwili Jeremiasz zobowiązany jest zerwać z wszelkimi przywiązaniami do świata doczesnego, aby całkowicie oddać się Bożemu kierownictwu, które

⁵⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 86.

⁵⁷ PIKOR, „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, 56.

przez konkretnego człowieka ma doprowadzić ludzi do zbawienia. Bóg najpierw wyjawia Jeremiaszowi swoje plany co do jego życia, dopiero później wprowadza je w czyn i czyni go prawdziwym heroldem. Należy podkreślić fakt, że w samym momencie wypowiedzenia słów przez Jahwe Jeremiasz staje się Bożym prorokiem⁵⁸.

I rzekłem: „Ach, Panie Boże, przecież nie umiem mówić, bo jestem młodzieńcem!”
(Jr 1,6).

Herold z Anatot obawia się odpowiedzieć Bogu z pełną gotowością. Bardzo dobrze zna historię innych proroków, która często ocierała się o męczeństwo. Nie jest on zdecydowany od razu na podjęcie odpowiednich kroków, tak jak w przypadku Izajasza, który wyraził zgodę na służbę Bogu słowami: „Oto jestem! Poślij mnie!” (Iz 6,8). Podobnie jak przy powołaniu Mojżesza, Jeremiasz najpierw przedstawia Jahwe swoje obawy, tj. brak autorytetu, młody wiek, nikłe doświadczenie. W przekładzie Wulgaty zamieszczony został wykrzyknik bólu oraz rozpacz *‘ahāh* i przetłumaczony poprzez trzykrotne użycie „a”, aby wskazać na jękanie się. Jednak prorok chce tutaj raczej wyrazić lęk i strach przed posłannictwem, którego nieodłącznym elementem jest cierpienie. Przed heroldem z Anatot stają od tej pory liczne zadania, tj. napominanie narodu, ale także i tych, którzy nim kierują. Jeremiasz musi przygotować się na publiczne wystąpienia w królewskim pałacu oraz w świątyni. Od tej pory będzie przemawiał wśród wielkich przywódców oraz dygnitarzy. Będzie zobowiązany wykazać im błąd oraz niewłaściwe zachowanie. Herold Boży, patrząc na sprawę czysto po ludzku, boi się tego, że nie ma odpowiednich zdolności do mówienia z ludźmi z wyższych sfer⁵⁹.

Pan zaś odpowiedział mi: „Nie mów: «Jestem młodzieńcem», gdyż pójdziesz, do kogokolwiek cię poślę, i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę. Nie lękaj się ich, bo jestem z tobą, by cię chronić” – wyrocznia Pana (Jr 1,7-8).

Bóg odpowiada Jeremiaszowi w sposób konkretny i stanowczy. Nie jest to wypowiedź naznaczona gniewem, jak to było w przypadku Mojżesza (Wj 4,14).

Jahwe zapewnia o tym, że Jego moc jest w stanie wyposażyć proroka w odpowiednie siły do spełnienia posłannictwa, jednak warunkiem jest całkowite posłuszeństwo oraz zawierzenie Mu we wszystkim z ogromną ufnością. Stwórca nie ukrywa przed Jeremiaszem, że będzie ciężko i niebezpiecznie. Daje natomiast obietnicę, że będzie z prorokiem zawsze i ochroni go w odpowiednim momencie. W zmiennej historii Jeremiasza wszystkie obietnice Boże się wypełniły. Z każdej patowej sytuacji Jeremiasz uchodził cały i zdrowy dzięki opiece Jahwe. Wyrażenie *Ne’um Jhwh* oznacza „wyrocznię Jahwe”

⁵⁸ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 86–87.

⁵⁹ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 88.

Z heroldem Bożym jest nieustannie najwyższy autorytet określany właśnie tym mianem. Owo sformułowanie występuje najczęściej na końcu wygłoszonego proroctwa, po kilku ostatnich lub pierwszych słowach. Jest to wyrażenie używane zawsze w wypowiedzi prorockiej, które podkreśla fakt, że to sam Jahwe przemawia przez proroka. Przytoczony fragment nie uściśla, w jaki sposób herold Boży zgodził się na oddanie służbie Bożej. Prawdopodobnie nie wyrażał już więcej żadnego sprzeciwu wobec misji i poddał się powołaniu prorockiemu bez zbędnych słów⁶⁰.

I wyciągnąwszy rękę, dotknął Pan moich ust i rzekł mi: „Oto kładę moje słowa w twoje usta. Spójrz, daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami, byś wyrwał i obalał, byś niszczył i burzył, byś budował i sadił” (Jr 1,9-10).

W powyższym fragmencie zawarty jest akt dopełnienia powołania Bożego za pomocą symbolicznych czynności. Bez wątpienia Jahwe dotknął ust Jeremiasza swoją wyciągniętą ręką, jednak nie wiadomo, czy było to odczucie wewnętrzne, czynność zewnętrzna czy też wizja. Herold z Anatot wielokrotnie podkreśla autentyczność swojego posłannictwa i zestawia je z nieprawdziwymi orędziami fałszywych proroków (np. Jr 28,15).

Akt powołania Jeremiasza zawiera wiele podobieństw do momentów, kiedy Jahwe powoływał innych „większych” proroków (np. Ez 2,8-9; Iz 6,7; Dn 10,16-19). Warto jednak zwrócić uwagę na to, że tylko u herolda z Anatot obrzęd dokonuje sam Stwórca. Czynność, o charakterze symbolicznym, ma za zadanie usunąć wszelkie niedociągnięcia i braki, z jakimi boryka się prorok. Poza oczyszczeniem Jeremiasza ze złych skłonności dzieje się coś o wiele bardziej istotnego, ponieważ to właśnie w tym momencie Jahwe udziela mu jurysdykcji, która pozwoli na występowanie przed innymi w imieniu samego Stwórcy. Zwrot: „Oto kładę moje słowa w twoje usta” świadczy o prorockim natchnieniu. Od tej pory każde słowo, które prorok wypowie z autorytetu Jahwe, będzie miało ogromną siłę podobną do ognia czy też młota, który ma moc skruszyć skałę (np. Jr 1,10; 23,29)⁶¹.

W w. 10 dostrzec można cztery czasowniki o zabarwieniu negatywnym: żebyś „wyrwał” i „burzył”, żebyś „niszczył” i „rozwał” Jest to kolejny dowód na to, że misja Jeremiasza miała całkowicie przemienić mentalność słuchaczy, a także zburzyć stare, niegodziwe przekonania, wady i nałogi. Dopiero na tak oczyszczonym sercu Bóg mógł dokonywać przez proroka czegoś wielkiego i pozytywnego: budować wiarę oraz budzić Ducha Bożego w ludzie, a także siać (sadzić) i propagować prawdziwe życie według praw Bożych w duszach narodu⁶².

⁶⁰ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 88.

STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 88.

⁶² HOMERSKI, *Księga Jeremiasza*, 21–22.

I skierował Pan następujące słowa do mnie: „Co widzisz, Jeremiaszu?” Odrzekłem: „Widzę gałązkę drzewa «czuwającego»” Pan zaś rzekł do mnie: „Dobrze widzisz, bo czuwam nad moim słowem, by je wypełnić” (Jr 1,11-12).

Powyższy fragment, noszący tytuł „Różdżka drzewa migdałowego”, rozpoczyna formuła wajjehi, która jest określeniem nowego słowa Bożego. Ma ono tematyczny związek z opisem aktu powołania z poprzedniego fragmentu. Trzeba zwrócić uwagę na to, że Bóg kilkakrotnie odnawiał obietnice dane w momencie powołania podczas całego posłannictwa Jeremiasza, i to w różnych sytuacjach. Nie było to jednak spowodowane niepowodzeniami herolda Bożego. To raczej celowy zabieg, który miał na celu ukazanie podwójnego charakteru działalności proroka: poprzez wizję gałązki, która kwitnie (ww. 11-12), oraz kotła, który wrze (ww. 13-16). Podkreślona została tutaj misja pocieszająca oraz misja gróźb. Nie można jednak stwierdzić czy chodzi o widzenie w formie wewnętrznej, czy też zewnętrznej. Prawdopodobnie w obu przypadkach Stwórca posługuje się prostymi faktami z codziennego życia Jeremiasza. Bardzo możliwe, że prorok z Anatot często rozmyślał nad swoim posłannictwem oraz aktem powołania w chwilach wolnych od pracy rolniczej. Pewnego razu podczas rozmyślań jego wzrok padł właśnie na gałązkę drzewa migdałowego. Bóg wykorzystał tę okazję i wypowiedział słowa pocieszenia i otuchy, posługując się nazwą drzewa o charakterze symbolicznym (*šāgēd* – „drzewo czuwające”). Chodzi tutaj o migdałowiec – palestyńskie drzewo, które zakwita jako pierwsze w okresie zimowym. Dlatego też w ówczesnej kulturze mówiło się, że owo drzewo „czuwa” podczas zimy. Poprzez to widzenie Bóg obiecuje „czujność” w wypełnianiu orędzia prorockiego. W Wj 25,33n zawarta jest informacja o świeczniku, który miał kształt drzewa migdałowego. Gałązka tego drzewa (*šāgēd*) była także jednym z ulubionych znaków odrodzenia narodu izraelskiego m.in. w okresie machabejskim. Jej wizerunek widoczny był również na momentach. Tak więc widzenie miało wzbudzić w Jeremiaszu kolejną motywację do pełnienia prorockiej misji. Bóg używa też zwrotów: „dobrze widzisz”, „Jeremiaszu”, aby wzbudzić w nim przede wszystkim ufność w Bożą potęgę i opiekę⁶³.

Po raz drugi skierował Pan swoje słowo do mnie: „Co widzisz?” Odpowiedziałem: „Widzę wrzący kocioł, a powierzchnia jego jest od strony północnej”. I rzekł do mnie Pan: „Od północy rozszaleje się zagłada wszystkich mieszkańców ziemi” (Jr 1,13-14).

Powyższy fragment opisuje wizję wrzącego kotła. Widzenie to dotyczy przede wszystkim nadchodzącej agresji ze strony północy, a więc można je nazwać wizją groźby. Po raz kolejny Jahwe zwraca się do Jeremiasza podczas codziennej czynności. Prorok, będąc w trakcie pracy, zwraca uwagę na pochylony z jednej strony kocioł, który stoi na ogniu.

⁶³ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 90–91.

Bóg wykorzystuje tę drobiazgową sytuację, aby powiadomić Jeremiasza o nadchodzącym zagrożeniu. W opisie zastosowano rzeczownik *Sîr*, który wskazuje na duże, metalowe naczynie, które służy do przygotowywania jedzenia. Podczas gotowania wydobywa się z niego para wodna. Istotny jest tutaj fakt nachylenia kotła, który jest źle ustawiony na palenisku. Fragment mówi o nachyleniu „oblicza” (*ûfanāju*). Istnieje wiele wyjaśnień dotyczących tego wieloznacznego słowa, jednak najbardziej prawdopodobne znaczenie to „powierzchnia płynu”, którym wypełnione jest naczynie (wersja Rudolpha)⁶⁴.

Zwołam bowiem wszystkie królestwa Północy – wyrocznia Pana. Przyjdą i ustawią każdy swój tron u wejścia do bram Jerozolimy przeciw wszystkim jej murom dokoła i przeciw wszystkim miastom judzkim. I wydam wyrok na nie za całą ich niegodziwość, iż opuścili Mnie, a palili kadzidło obcym bogom i hołd oddawali dziełom rąk swoich (Jr 1,15-16).

Powyższy fragment nie podaje żadnej konkretnej informacji o przyszłych okupantach judzkiej ziemi. Można wyczytać jedynie o „wszystkich królestwach północy”. Ich armia ma najechać na kraj, a także zawładnąć Jerozolimą oraz innymi judzkimi miastami. Autorem takiego planu jest sam Bóg, który czuwa nad tym, by wypełniało się to, co zapowiedział swojemu narodowi. To właśnie On „przywoła” wrogów, a wszelka zagłada będzie miała miejsce za Jego zgodą. Następnie dokona osądu nad swoim ludem.

Najazd nieprzyjaciół ukazany jest w plastyczny sposób jako umiejscowienie królewskich tronów w bramach i wokół murów Jerozolimy. W starożytnych miastach Wschodu bramy służyły jako wejście, wjazd, a także stanowiły budowlę z placem, która niejednokrotnie traktowana była jako administracyjne centrum miasta. To właśnie tam miały miejsce zgromadzenia, akty polityczne, a także sądy. Jednak brama miała przede wszystkim funkcję fortyfikacyjną, ponieważ wtargnięcie do niej skazywało oblężonych na natychmiastowe poddanie się. Jest to bardzo ważny fakt, ponieważ umiejscowienie tronu cudzoziemca oznacza objęcie jego rządów. W czasach działalności Jeremiasza wrogami, których mógł się obawiać Izrael, byli przede wszystkim Egipcjanie i Asyryjczycy, a także ludy Scytów i Kimerów. Jednak żadne z wymienionych mocarstw nie przejawiało działań agresywnych. Z czasem, kiedy to zmianie uległ układ sił politycznych na Wschodzie, prorok zrozumiał, że w obietnicach Bożych chodziło o najazd Babilończyków. Miała to być kara wymierzona przez Stwórcę za wszelkie bałwochwalstwo. Izraelici nie odrzucali całkowicie Jahwe, ale swój kult religijny poszerzali również o inne bóstwa, a więc była to zdrada w aspekcie pozytywnym (oddawanie chwały należącej do Jahwe innym bogom) i negatywnym (odrzucanie Boga). Zanim do kraju została wprowadzona reforma Jozjasza, bałwochwalstwo było uwarunkowane politycznie. Szczególnie szerzyło się za czasów królów Amona i Manassesza. To właśnie walka z nimi była główną misją Jeremiasza.

⁶⁴ RUDOLPH, *Jeremia*.

Izrael przez swoją niewierność przyplacił zburzeniem Jerozolimy oraz utracił autonomię polityczną zgodnie z tym, co przepowiedział herold Boży (Jr 19,4-9).

Ty zaś przepasz swoje biodra, wstań i mów wszystko, co ci rozkażę. Nie lękaj się ich, bym cię czasem nie napęłnił lękiem przed nimi (Jr 1,17).

Akt powołania zakończony zostaje Bożym napomnieniem oraz wezwaniem skierowanym do Jeremiasza. Misja, jaką Jahwe stawia przed prorokiem, nie może być nazwana prostą ani bezpieczną. Nie wypada mu jednak, by się zraził trudnościami. Słowa Boga są raczej nakazem, który ma go zmobilizować do trudnej i dalekiej drogi, żmudnej działalności. Symbolem tego jest wezwanie do przepasania bioder na wzór żołnierzy zagrzewających się do walki. Prorok z Anatot musi przede wszystkim hartować swojego ducha, aby głosić Boże Słowo, które często będzie zapowiadało groźbę i karę. Misja prorocka nie może być pełniona z lękiem i małodusznością. Jeśli herold Boży poddałby się tym złym skłonnościom, narazi się na wzmożenie trwogi oraz niezdecydowania w chwilach grozy i ucisku⁶⁵.

„A oto Ja czynię cię dzisiaj twierdzą warowną, kolumną żelazną i murem spiżowym przeciw całej ziemi, przeciw królom judzkim i ich przywódcom, ich kapłanom i ludowi tej ziemi. Będą walczyli przeciw tobie, ale nie zdołają cię [zwyciężyć], gdyż Ja jestem z tobą – wyrocznia Pana – by cię ochraniać” (Jr 1,18-19).

Powyższy fragment wskazuje przede wszystkim na niezastąpioną pomoc Bożą poprzez nowy obraz (twierdzy warownej, żelaznej kolumny, spiżowego muru). Określa on również kategorie ludzi, do których zostanie posłany. Obrazy, jakimi został opisany prorok, zapożyczone są z terminologii wojskowej. Twierdze warowne uważane były za nieosiągalne. Jeremiasz w podobny sposób będzie niedościgniony, odporny na wszelkie zakusy wrogów, a także będzie przygotowany do walki. Pomiędzy dwoma obrazami (twierdzy warownej i muru ze spiżu) tekst masorecki umieszcza jeszcze jeden obraz – żelaznej kolumny. Określenie należy do całkowicie innej dziedziny, jednak idealnie oddaje fakt niezachwianej postawy Jeremiasza. W tekście greckim obraz kolumny żelaznej został pominięty, co można wyjaśnić założeniami egzegetycznymi, np. upraszczaniem obrazów w LXX. Patrząc na to z innej strony, w Biblii bardzo często można spotkać nieskoordynowane ze sobą obrazy odmiennego pochodzenia. Herold z Anatot będzie musiał przyjąć postawę odważnego żołnierza, która jest jak najbardziej zrozumiała wobec okrutnych wrogów. Prorok będzie musiał stawić czoła wszystkim, tak jak jego poprzednicy. Będzie musiał skonfrontować się z królami judzkimi uprawiającymi bałwochwalstwo, a także prowadzącymi politykę niezgodną z wiarą w Jahwe. Jeremiasz będzie musiał napominać

⁶⁵ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 94.

również królewskich doradców oraz wyższych urzędników oddanych polityce judzkiej. Będzie posłany także do grona kapłanów fałszywie pokładających ufność w święte miasto oraz świątynię bez konkretnej zmiany ich moralności. Prorok będzie musiał głosić Słowo wśród najniższej klasy społecznej, która bardzo mocno popierała swoich władców. Grono ludzi, którzy nie należą do kadry ministrów, kapłanów lub wyższych urzędników, określa się mianem „am hā`ares. Nie jest to jednak nazwa odpowiadająca ludowi nieobeznanemu z Prawem, jak przypuszcza np. J 7,49⁶⁶.

2.3. Wnioski teologiczne

Teologia wybrania zawarta w opisie powołania Jeremiasza jest bardzo głęboka. Opis zawiera przede wszystkim bardzo istotne stwierdzenia Boga, że prorok, zanim został ukształtowany w łonie swojej matki, został przez Jahwe „poznany”, „poświęcony”, a także „ustanowiony prorokiem” Owo „poznanie”, które dokonało się ze strony Boga, nie jest jedynie intelektualne, ale jest ogarnięciem proroka miłością, wybraniem go oraz przeznaczeniem do wielkiej misji (zob. Rz 8,29). „Poświęcenie”, któremu został poddany prorok, oznaczało coś o wiele więcej niż tylko uświęcenie wewnętrzne. Ta głęboka czynność wskazywała raczej na zupełne oddzielenie oraz zarezerwowanie go do niezwykłego prorockiego posłannictwa. Bardzo ważny jest fakt, że wybranie Jeremiasza na proroka oraz przeznaczenie go do misji uprzedziło jego poczęcie. Widać tutaj nawiązanie przede wszystkim do postaci Jana Chrzciciela, który również został stworzony, aby zostać prorokiem. Podobieństwo upatruje się przede wszystkim w jego poczęciu (Łk 1,8-17). Zazwyczaj Bóg powoływał Bożych heroldów do ludu izraelskiego, jednak w wypadku Jeremiasza przeważa nuta uniwersalistyczna, ponieważ Jahwe mówi: „prorokiem dla narodów ustanowiłem cię”, „daję ci dzisiaj władzę nad narodami i nad królestwami”. Uwypukliły się tutaj przede wszystkim dwa elementy, tj. idea predestynacji oraz ustanowienie prorokiem dla narodów. Jest to pewnego rodzaju nowość teologiczna powołania Jeremiasza.

Obydwie idee mają wiele podobieństw w tradycji o powołaniu zawartej zarówno w Księdze Powtórnego Prawa (18,15-22), jak i w Księdze Deutero-Izajasza. To Bóg stwarza danego człowieka, aby był prorokiem. To właśnie On jest Dawcą tego powołania oraz sił, które są potrzebne do wypełnienia posłannictwa⁶⁷.

Każdy człowiek, zanim przyjdzie na świat, ma już dokładny plan zbawienia zamierzony przez Boga. Nie ma takiej istoty ludzkiej, która byłaby niepotrzebna czy też obojętna Jahwe. Szczególne miejsce, posłannictwo oraz zadania zostają polecone tym, którzy całe swoje życie poświęcili Bogu. Pomimo wielu sprzeciwów Jeremiasza, to Bóg jest jego mocą. To właśnie Stwórca uzdalnia go do wierności swojej misji, mającej

⁶⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 94–95.

⁶⁷ BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1*, 166–167.

ogromne znaczenie dla zbawczego planu. Zgłębiając tajemnicę siły, którą Bóg daje człowiekowi, Orygenes zatrzymuje się nad Księgi Izajasza. Spozstrzega (Iz 6,6), że Izajasz został oczyszczony z brudu przez serafina, który dotknął jego ust w celu wymazania nieprawości. W przypadku Jeremiasza ta czynność była zbędna, ponieważ nic w nim nie zasługiwało na wypalenie. Sama ręka Boga go dotknęła, który powiedział: „Oto włożyłem słowa moje w twe usta”. Jeremiasz został od samego początku przygotowany do misji. Jahwe zapewnia też proroka o swojej obecności słowami: „Jestem z tobą” Kiedy Bóg jest przy człowieku, to nie powinien on zbyt troszczyć się o przyszłość i powodzenie. Bóg daje przede wszystkim wsparcie oraz umacnia do służby, której sam jest sprawcą⁶⁸. Bóg daje prorokowi również udział w swoich odczuciach, o czym pisze Heschel: „Posłannictwo, które otrzymał [Jeremiasz] w chwili swego powołania, dało mu moc do wypełnienia dwóch przeciwstawnych ról. Poza kwestią moralną, która wiąże się z prośbami o zniszczenie, pojawia się jeszcze problem indywidualny. Czy tak skrajne albo sprzeczne postawy nie świadczą o braku spójności? Czy prośba o zniszczenie prześladowców nie jest klęską jego miłosierdzia? Zrozumienie sprzeczności, które składały się na osobowość proroka, jest możliwe, gdy uświadamiamy sobie, że jego życie duchowe nie należało wyłącznie do niego. Jego stan emocjonalny był odzwierciedleniem boskiej więzi z Izraelem, a więc zarówno współczucia, jak i gniewu. To, co odczuwał, nie zawsze pochodziło od niego samego. Gdy był «napełniony Bożym gniewem», oszacowanie czy powstrzymanie wybuchu przekraczało jego możliwości. Sposobnością do eksplozji emocji niekiedy rzeczywiście mogło być coś osobistego, lecz możliwość jej zaistnienia oraz intensywność wynikały ze współodczuwania. Wytrwanie z sercem i duszą rozdartą pomiędzy dwoma przeciwstawnymi biegunami gwałtownych emocji przerastało ludzkie możliwości”⁶⁹.

Orygenes niejednokrotnie wskazuje na doniosłość powołania Jeremiasza, przyrównując go do Jezusa Chrystusa. W sposób szczególny pochyla się nad fragmentem Jr 1,12 w Homiliach o Księdze Jeremiasza: „Jeśli zdanie: «Ustanowiłem cię prorokiem dla narodów» będziesz rozpatrywał w odniesieniu do Jeremiasza, to zwróć uwagę, że później nakazano mu, aby prorokował «wszystkim narodom» i że istnieje zapis: «To prorokował Jeremiasz wszystkim narodom – Elamowi, Damazkowi i Moabowi». Widzimy przeto, że «prorokował wszystkim narodom» zgodnie z literalnym sensem skierowanego doń zdania: «Ustanowiłem cię prorokiem dla narodów». Stwierdzić to można również w sensie alegorycznym, odnosząc owo zdanie do Jeremiasza. A co trzeba powiedzieć, jeśli odniesiemy je do Zbawiciela? On rzeczywiście prorokował wobec wszystkich narodów: posiada však wiele innych atrybutów, a jest także prorokiem. Jest prorokiem tak, jak jest Arcykapłanem, Zbawicielem i Lekarzem. Mojżesz przecież zapowiedział Go nie tylko jako proroka, lecz wyraził się w sposób szczególnie wzniosły: «Proroka jak ja

⁶⁸ CHROSTOWSKI, *Bohaterowie wiary Starego Testamentu*, 114.

⁶⁹ HESCHEL, *Prorocy*, 225.

wzbudzi wam Pan Bóg spośród braci waszych, jego słuchać będziecie. A każdy, kto nie posłucha tego proroka, zostanie usunięty z ludu». On to jest więc prorokiem ustanowionym dla narodów, on to otrzymał od Boga wdzięk, który rozlał się na wargach jego, ażeby prorokował wszystkim narodom nie tylko wówczas, gdy był obecny cieleśnie, ale i teraz, kiedy jest obecny mocą i duchem, a proroctwo jego spełniło się i pociągnęło ku zbawieniu ludzi pochodzących ze wszystkich narodów⁷⁰. Fragment wskazuje na to, że prorok w akcie powołania zyskał wszystko, czego potrzeba, aby misja została wypełniona. W życiu Jeremiasza widoczna jest również zapowiedź mesjańska. Jak widać, wszystko, co zadziało się u herolda z Anatot, jest częścią misternego planu Jahwe.

Posłannictwo Jeremiasza wymagało współpracy z Bogiem, aby było pełne i owocne. Miłość do Boga zdominowała jego umysł, wolę oraz pragnienia, co dawało mu również siłę i sens do walki o zbawienie innych ludzi. Posiadał też ku temu wszelkie potrzebne zdolności i siłę przekonywania, aby pociągnąć za Bożą nauką cały naród.

3. Misja proroka Jeremiasza

Trzeci punkt poświęcony zostanie przede wszystkim fragmentowi Jr 16,1-18, który może być traktowany jako zarys misji Jeremiasza, ponieważ ukazuje jego życie jako symbol prorocki. Tekst ten ukazuje różnorodność zapowiedzi Jahwe, które mimo gróźb nie są pozbawione też momentów radosnych i pomyślnych obietnic. Ta część ma ukazać przede wszystkim syntezę ważnych i niejednorodnych elementów misji Jeremiasza.

3.1. Analiza literacka Jr 16,1-21

Pan skierował do mnie następujące słowo: „Nie weźmiesz sobie żony i nie będziesz miał na tym miejscu ani synów, ani córek. To bowiem mówi Pan o synach i o córkach, które się narodzą na tym miejscu, i o matkach, które je porodzą, i o ojcach, którzy im będą dawać życie w tym kraju: Pomrą od różnych śmiertelnych chorób, nie będą opłakiwani ani pochowani; będą służyć za nawóz na polu. Wyginą od miecza i głodu, a zwłoki ich staną się żerem ptaków powietrznych i lądowych zwierząt. Bo to mówi Pan: Nie wchodź do domu żałoby, nie chodź opłakiwać i żałować ich, bo zawiesiłem swoją przychylność dla tego narodu – wyrocznia Pana. Cofnąłem łaskę i miłosierdzie. Pomrą wielcy i mali w tym kraju, nie będą pogrzebani i nikt nie będzie ich opłakiwał, nikt nie uczyni za nich na sobie nacięć ani się ostrzyże. Nikt nie będzie łamał chleba dla okrytego żałobą, by go pocieszyć po zmarłym, ani też nie dadzą mu do picia kielicha pocieszenia po jego ojcu i matce. Nie wchodź też do domu, gdzie się odbywa uczta, by zasiąść z nimi do jedzenia i picia. Bo to mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Oto sprawię, że ustanie

⁷⁰ ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza*, 31–32.

na tym miejscu, na waszych oczach i w waszych dniach głos wesela, głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienicy. A gdy ogłosisz temu ludowi wszystkie te słowa, powiedzą ci: «Dlaczego Pan zapowiedział przeciw nam te wszystkie wielkie nieszczęścia? Na czym polega nasz występki i nasz grzech, który popełniliśmy przeciw Panu, naszemu Bogu?» Wtedy powiesz im: «Na tym, że przodkowie wasi opuścili Mnie – wyrocznia Pana – i poszli za obcymi bóstwami, służyli im i oddawali cześć, a ode Mnie odeszli i nie zachowywali mojego Prawa. Wy zaś postępowaliście gorzej niż wasi przodkowie. Oto każdy z was idzie za popędem swego przewrotnego serca, odmawiając Mi posłuszeństwa. Wyrzucę was więc z tego kraju do ziemi, której nie znacie wy ani przodkowie wasi. Tam możecie służyć obcym bogom dniem i nocą, gdyż nie mam dla was przebaczenia». Dlatego oto nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy nie będą już mówić: «Na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej», lecz raczej «na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, po których ich rozproszył». I sprowadzę ich znów do ziemi, którą dałem ich przodkom. Oto posyłam po wielu rybaków – wyrocznia Pana – by ich wyłowili, a następnie pošlę wielu myśliwych, by polowali na nich na wszystkich górach i na wszystkich pagórkach, i we wszystkich rozpadlinach skalnych. Albowiem oczy moje patrzą na wszystkie ich drogi; nie mogą się skryć przede Mną i nie może się ukryć ich nieprawość przed moimi oczami. Odpłacę im przede wszystkim w dwójnasób za nieprawość i ich grzech, za to, że zbezczeszili moją ziemię trupami swoich bałwanów i napełnili swoimi obrzydliwościami moje dziedzictwo”. Pan moją siłą, moją twierdzą, moją ucieczką w dniu ucisku. Do Ciebie przyjdą narody z krańców ziemi i powiedzą: „Przodkowie nasi odziedziczyli tylko kłamstwo – nicosię pozbawioną jakiegokolwiek mocy” Czy może człowiek uczynić sobie bogów? To przecież wcale nie są bogowie! „Dlatego też pokażę im, tym razem dam im poznać moją rękę i moją siłę; i zrozumieją, że moje imię – Jahwe!”

Struktura powyższego fragmentu przedstawia się następująco:

- 1) 16,1-13.16-18 – celibat Jeremiasza;
- 2) 16,14-15 – powrót z wygnania;
- 3) 16,19-21 – nawrócenie pogan⁷¹.

Zamieszczony powyżej fragment ma w sobie wiele wspólnych elementów z Jr 15,10nn, jednak nie należy on oficjalnie do „Wyznań”. Jako najważniejsze na pierwszy plan wysuwają się przede wszystkim wstawki autobiograficzne. Niektóre z nich są kontynuacją poprzednio opisanych myśli, tj. wyobcowanie Jeremiasza, samotność. Życie proroka zostaje przedstawione przede wszystkim jako znak prorocki. Wynika to z polecenia Jahwe, który pragnie od Jeremiasza całkowitego poświęcenia. Od tej pory prorok nie był już osobą prywatną. Pozbywa się również własnych pragnień, marzeń i upodobań

⁷¹ COUTURIER, „Księga Jeremiasza”, 700.

po to, by zupełnie podporządkować swoje bytowanie Bożej woli. Bardzo istotny jest fakt, że od momentu wybrania prorockiego życie herolda z Anatot będzie wręcz samo w sobie przepowiadaniem; tak jak było to w przypadku Izajasza, Amosa oraz Ozeasza. Wszelkie przejawy jego egzystencji będą interpretowane jako posłannictwo Boga. Fragment znacznie różni się od poprzednich wypowiedzi, ponieważ jego styl charakteryzuje się rozwlekłością opowiadania lub prozy. Ustalenie czasu powstania tego tekstu opiera się przede wszystkim na informacji o zakazie zawarcia związku małżeńskiego, co wskazuje na to, że Jeremiasz był wtedy bardzo młodym człowiekiem. Wszelkie inne rozkazy Boga należą do pozostałych okresów prorockiego posłannictwa.

3.2. Analiza egzegetyczna

Pan skierował do mnie następujące słowo: „Nie weźmiesz sobie żony i nie będziesz miał na tym miejscu ani synów, ani córek. To bowiem mówi Pan o synach i o córkach, które się narodzą na tym miejscu, i o matkach, które je porodzą, i o ojcach, którzy im będą dawać życie w tym kraju: Pomrą od różnych śmiertelnych chorób, nie będą opłakiwani ani pochowani; będą służyć za nawóz na polu. Wyginą od miecza i głodu, a zwłoki ich staną się żerem ptaków powietrznych i łądowych zwierząt” (Jr 16,1-4).

Posiadanie rodziny oraz dzieci było dla przeciętnego Izraelity czymś pożądanym i oczywistym. Tadeusz Brzegowy tak o tym pisze: „Oto z polecenia Bożego ma Prorok wieść życie samotne, ma się wyrzec założenia własnej rodziny, by poprzez ten niespotykany u Hebrajczyków sposób życia zapowiadać groźbę wiszącą nad matkami i dziećmi Jerozolimy (rozdział 16). To zaangażowanie Jeremiasza w powierzoną mu misję było dłań źródłem niekończących się cierpień”⁷².

Beżeństwo było wybierane bardzo rzadko i tylko z bardzo istotnych powodów. Dopiero w Nowym Testamencie można spotkać się z ideałem religijno-etycznym dotyczącym celibatu. Jeśli chodzi o Stare Przymierze, to wybór samotności miał charakter przede wszystkim symboliczny i religijny (np. u wdów: Jdt 16,22). Nawet we wspólnocie z Qumran celibat wynikał tylko z kultowej powinności służby podjętej w Zrzeszeniu. Warto pamiętać jednak o tym, że w przypadku Jeremiasza beżeństwo nie miało jedynie odciążyć go z dodatkowych obowiązków na drodze wykonywania Bożej misji. Żywot proroka miał ukazać przede wszystkim, jakie przeznaczenie wypełni się wobec rodzin izraelskich w wyniku najazdu ze strony wrogów. Znak życia prorockiego miał być zapowiedzią różnych klęsk dla narodu wybranego, tj. głodu, epidemii, niezaznania ceremonii pogrzebowej ani nawet grobu. Symbol ten wydaje się podważeniem kultu rodzinnego w Izraelu⁷³.

⁷² BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1*, 170.

⁷³ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 228.

Bo to mówi Pan: Nie wchodź do domu żałoby, nie chodź opłakiwać i żałować ich, bo zawiesiłem swoją przychylność dla tego narodu – wyrocznia Pana. Cofnąłem łaskę i miłosierdzie. Pomrą wielcy i mali w tym kraju, nie będą pogrzebani i nikt nie będzie ich opłakiwał, nikt nie uczyni za nich na sobie nacięć ani się ostrzyże. Nikt nie będzie łamał chleba dla okrytego żałobą, by go pocieszyć po zmarłym, ani też nie dadzą mu do picia kielicha pocieszenia po jego ojcu i matce (Jr 16,5-7).

Izraelici bardzo cenili sobie obecność na uroczystościach pogrzebowych i był to dla nich przede wszystkim wyraz miłości bliźniego. Wszelkie przejawy empatii i współczucia wyrażano poprzez zaplanowane zawodzenia podczas żałobnej ceremonii. Czasem golono włosy lub rozdrapywano ciała. Tylko arcykapłan nie był objęty żałobą nawet w przypadku zgonu jego własnych rodziców. Po każdej ceremonii pogrzebowej odbywała się stypa. Bóg zakazuje Jeremiaszowi uczestnictwa w żałobnych żalach. Prorok nie może pozwolić sobie na okazywanie miłosierdzia swoim rodakom ze względu na to, że zawiesił je sam Stwórca. W tym wypadku ma to również znaczenie, ponieważ jest to zapowiedź nadchodzącej jeszcze większej kary, która przyjdzie na cały Izrael. Nad tysięczną liczbą niepochowanych zwłok nikt nie będzie lamentował ani zawodził, także nikt nie odprawi żałobnej stypy.

Nie wchodź też do domu, gdzie się odbywa uczta, by zasiąść z nimi do jedzenia i picia. Bo to mówi Pan Zastępów, Bóg Izraela: Oto sprawię, że ustanie na tym miejscu, na waszych oczach i w waszych dniach głos wesela, głos radości, głos oblubieńca i głos oblubienicy (Jr 16,8-9).

Po raz kolejny ukazany został zakaz związany z udziałem w wystawnych uroczystościach. Jahwe zabrania Jeremiaszowi przede wszystkim uctowania w trakcie wesela oraz w gronie młodzieży. Stwórca żąda od proroka rezygnacji z tego rodzaju uciech po to, aby dać zapowiedź przyszłego zamarcia życia w mieście. Wszelki głos wesela ma umilknąć, aby w jego miejsce mógł wstąpić głośny lament. Prorok z Anatot ma więc ukazać, jaka żałoba niedługo ogarnie naród izraelski. Wspomniane wyrzeczenie będzie znakiem nadchodzącej kary i nieszczęścia⁷⁴.

A gdy ogłosisz temu ludowi wszystkie te słowa, powiedzą ci: „Dlaczego Pan zapowiedział przeciw nam te wszystkie wielkie nieszczęścia? Na czym polega nasz występki i nasz grzech, który popełniliśmy przeciw Panu, naszemu Bogu?” Wtedy powiesz im: „Na tym, że przodkowie wasi opuścili Mnie – wyrocznia Pana – i poszli za obcymi bóstwami, służyli im i oddawali cześć, a ode Mnie odeszli i nie zachowywali mojego Prawa. Wy zaś postępowaliście gorzej niż wasi przodkowie. Oto każdy z was idzie za popędem swego

⁷⁴ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 229.

przewrotnego serca, odmawiając Mi posłuszeństwa. Wyrzucę was więc z tego kraju do ziemi, której nie znacie wy ani przodkowie wasi. Tam możecie służyć obcym bogom dniem i nocą, gdyż nie mam dla was przebaczenia” (Jr 16,10-13).

Naród izraelski nie wziął sobie do serca słów proroka Jeremiasza. Ich zamiary nadal były grzeszne i złe. Izraelici udawali bycie nieświadomymi motywów kary Jahwe, a także własnych, niecných przestępstw. Odpowiedź, jaka pada, jest bardzo podobna do tych, które miały miejsce przede wszystkim w Jr 7,24-26; 13,10. Jednym z występków narodu było bałwochwalstwo, którego praktyki zatruwały już wcześniejsze pokolenia. Przez zatwardziałość serc ludu Stwórcy nie chce mu przebaczyć i planuje wygnąć go do nieznaných miejsc, gdzie będą zmuszeni służyć innym bogom⁷⁵.

Dlatego oto nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy nie będą już mówić: „Na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi egipskiej”, lecz raczej „na Pana żyjącego, który wyprowadził synów Izraela z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, po których ich rozproszył” I sprowadzę ich znów do ziemi, którą dałem ich przodkom (Jr 16,14-15).

Misja Jeremiasza jest niezwykle trudna, ponieważ musi zapowiadać klęskę narodu, jednak Jahwe nie pozostawia Izraela bez nadziei wypełnienia danych obietnic. Zapowiedź dobrobytu, obok przepowiadania zagrożenia, jest charakterystyczna dla Starego Przymierza. Warto zwrócić uwagę na fakt, że powrót Izraela z niewoli babilońskiej będzie dla niego tak ważny, jak wyzwalająca ucieczka z Egiptu. Wiersze owego pocieszającego proroctwa nawiązują prawdopodobnie do ówczesnego tamtejszemu ludowi wyznania wiary (np. Ps 18,47)⁷⁶.

„Oto posyłam po wielu rybaków – wyrocznia Pana – by ich wylowili, a następnie pošię wielu myśliwych, by polowali na nich na wszystkich górach i na wszystkich pagórkach, i we wszystkich rozpadlinach skalnych. Albowiem oczy moje patrzą na wszystkie ich drogi; nie mogą się skryć przede Mną i nie może się ukryć ich nieprawość przed moimi oczami. Odplączę im przede wszystkim w dwójnasób za nieprawość i ich grzech, za to, że zbezczęścili moją ziemię trupami swoich bałwanów i napełnili swoimi obrzydliwościami moje dziedzictwo (Jr 16,16-18).

Tekst opisuje przyszlą deportację narodu. Po tym, jak Jahwe zapowiedział pomyślność, fragment szybko przechodzi w mowę grożącą. Wskazuje to na fakt, że kontekst poprzednich wersetów nie jest pierwotny. Wysiedlenie ukazane jest za pomocą obrazów (por. np. Oz 7,12) niebezpiecznych rybaków oraz polowania myśliwych. Wyciągną każ-

⁷⁵ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 230.

⁷⁶ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 230.

dego śmiertelnika z miejsca swojego schronienia. Nikt nie będzie mógł ukryć się przed Bogiem. W dokumentach asyryjsko-babilońskich obrazy myśliwych i rybaków symbolizowały bogów i królów. W Księdze Jeremiasza myśliwymi są babilońscy najeźdźcy. Kara należy się narodowi przede wszystkim za obrzydliwe w oczach Bożych bałwochwalstwo. Cudzy bogowie nazwani są w tym tekście „trupami”, które nie mają życia w sobie. Jahwe jako prawdziwy Bóg jest ich zupełnym przeciwieństwem⁷⁷.

Pan moją siłą, moją twierdzą, moją ucieczką w dniu ucisku. Do Ciebie przyjdą narody z krańców ziemi i powiedzą: „Przodkowie nasi odziedziczyli tylko kłamstwo – nicosć pozbawioną jakiegokolwiek mocy”. Czy może człowiek uczynić sobie bogów? To przecież wcale nie są bogowie! „Dlatego też pokażę im, tym razem dam im poznać moją rękę i moją siłę; i zrozumieją, że moje imię – Jahwe!” (Jr 16,19-21).

Tekst po raz kolejny zawiera wersety pocieszające Izraela (podobnie jak w ww. 14-15). Jednak wielu egzegetów podważa wiarygodność przytoczonych wersetów. Jednym z zarzutów przeciw autentyczności jest obecny uniwersalizm, który jest cechą proroków posługujących w okresie niewoli babilońskiej lub po jej zakończeniu. Jeremiasz w powyższym cytacie formułuje podobną myśl, co Deutero-Izajasz. Widoczna jest tam myśl teologiczna, jednak rodzaj zależności pomiędzy dwoma opisami jest dosyć trudny do ustalenia.

Ta sama wątpliwość pojawia się w przypadku kolejnych wersetów dotyczących polemiki przeciw cudzym bożkom. Szczególnie zarysowana została ich bezsilność i bezradność. W orędziu nie jest powiedziane, kiedy dokładnie naród przybędzie do Boga, na Syjon. W innych, analogicznych przemówieniach proroka wnioskować można, że sytuacja zaistnieje w czasach mesjańskich⁷⁸.

3.3. Wnioski teologiczne

Misja Jeremiasza jest niebywale skomplikowana i wymagająca wnikliwej analizy, by lepiej ją zrozumieć. W Nowym Testamencie można znaleźć fragment: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem oni synami Bożymi będą nazwani” (Mt 5,9). Mogłoby się wydawać, że Jeremiasz nie zasługuje na miano proroka pokoju. Jest on raczej głosicielem sprzeciwu, człowiekiem prowadzącym spór oraz wzniesającym w innych gniew. Jednak mimo to Jahwe darzy go obficie swoim błogosławieństwem. Jego obecność nieustannie mu towarzyszy. Warto zwrócić uwagę na fakt, że pokój jest bardzo cenną i wielką wartością, ale nie może być traktowany jako coś nadrzędnego i bezwzględnie. Inne, pożądane wartości to także ład i porządek, które kojarzą się przede wszystkim ze zgodą i harmonią. U Jeremiasza widać

⁷⁷ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 231.

⁷⁸ STACHOWIAK, *Księga Jeremiasza*, 231–232.

jednak, że walczy on w imię inaczej rozumianego porządku, a mianowicie takiego, który będzie służył słusznej dezintegracji. Można to przyrównać do obrazu nasion, które, zanim wykiełkują, zamknięte są w idealnych, geometrycznych kształtach. Kiedy już dojrzeją, wysadzają całą wcześniejszą doskonałość. I tak oto dzięki pewnej destrukcji zaczyna się coś lepszego i piękniejszego – nowe życie. W średniowieczu Ojcowie Kościoła często mawiali, że szatan jest małpą Pana Boga, ponieważ naśladuje Go na swój własny, pokrętny sposób, wykrzywiając gesta Dei. Jahwe uwolnił świat z chaosu i zaprowadził doskonały porządek także wśród swoich stworzeń. Jednak diabeł, zastawiając na ludzkość pułapki, wmawiał ludziom, że ład i harmonię można zbudować na kłamstwie, przemocy, nienawiści oraz żądzy władzy. Każda wielka ideologia miała pewien logicznie ułożony plan, który miał przecież zapewnić pokój. Historia pokazuje, że budowanie „pokoju” na zakusach diabła prowadziło do mordów, zniewoleń, wyzyskiwania oraz wszelkiej niesprawiedliwości. To właśnie w sprawiedliwych obudziła się wtedy chęć walki o dobro i ocalenie. Gdyby nie ich męstwo i odwaga, prawdziwy pokój nigdy by nie nastąpił. Wielu ludzi oddało życie za tych, których kochali⁷⁹. Tak samo Jeremiasz całe swoje życie poświęcił w służbie Słowu. Jego orędzie musiało skonfrontować się z pokojem w ziemi judzkiej, który można określić zgnitym oraz fałszywym. Mieszkańcy judzkiej krainy przesiąknięci byli kłamstwem, a ich oczy były zaciemnione na prawdę. Nie byli w stanie przyjąć Bożego Słowa ze względu na zatwardziałość swoich serc, która powstała przez dopuszczanie się licznych grzechów pychy i bałwochwalstwa. Fałszywi prorocy, którzy przepowiadali rzekomy pokój, byli omamieni opinią innych ludzi. Ich intencje nie były dobre, kierowali się jedynie wygodą, ponieważ wiedzieli, że bezpieczniej będzie im świadczyć o przyszłej pomyślności niż o zagładzie. Jeremiasz postępował zupełnie inaczej. Bóg dodał mu siły i uczynił jego istnienie znakiem dla Izraela. Każde jego zachowanie, decyzja, uczucia miały odzwierciedlać plan Boga wobec swojego ludu. Jego wybraństwo jest niewyobraźalnie głębokie i znaczące dla przyszłych dziejów narodu izraelskiego⁸⁰. Misja Jeremiasza jest niesłychanie trudna i naznaczona jest podobieństwem do posłannictwa samego Chrystusa. Sam Jezus mówił: „Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął. Chrystus mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam” (Łk 12,49-51). Jeremiasz również został powołany do tego, by burzyć schematy grzesznego myślenia. Jezus przyszedł także, aby dawać prawdziwą, heroiczną miłość. Sam również wskazuje na to we fragmencie: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15,13). Prorok Jeremiasz również całe swoje życie oddaje za naród, który przecież bardzo kochał. Jego miłość jest trudna, ponieważ wymaga narażania się na wysmianie i odrzucenie. Nie pozwala na to, aby Izrael fałszywie wierzył w złudny pokój, ale zapewnia o prawdzie, która może uratować kraj, mimo tego, że jest bolesna.

⁷⁹ ŻYCHIEWICZ, *Stare Przymierze*, 141–145.

⁸⁰ ŻYCHIEWICZ, *Stare Przymierze*, 141–144.

Jeremiasz miał niesłychanie bogatą osobowość, która miała znaczenie dla całej biblijnej tradycji. Po jego śmierci Deutero-Izajasz, który będzie zastanawiał się nad zbawieniem Izraela, odniesie się do herolda Bożego z Anatot, by zarysować tajemniczą sylwetkę Sługi Jahwe. Następnie, gdy nadejdą czasy ery mesjańskiej, imię proroka będzie ściśle związane z rozmytymi, ale poważnymi nadziejami narodu żydowskiego. Nie ma tutaj żadnych wątpliwości, że chodzi przede wszystkim o nadzieje mesjańskie, ponieważ kiedy chciano pokazać nadzwyczajne pojawienie się Chrystusa, upatrywano w nim „Jeremiasza albo jednego z proroków” (Mt 16,14). We fragmentach 2 Kor 3,6, a zwłaszcza w Hbr 8,6-13; 9,15nn dostrzec można, że nawet wspólnota chrześcijańska wskazuje w postaci Jeremiasza te cechy, które miały określić sylwetkę wielkiego proroka Jezusa. To właśnie Księga Jeremiasza dostarczyła jej wielu wskazówek do wyrażania ewangelicznego świadectwa. Tradycja biblijna pokazuje, że Jeremiasz to człowiek, dla którego relacja z Bogiem była bardzo ważna. Przede wszystkim spotykał się z Nim i prowadził pełen autentyzmu dialog. Prorok nie rozmawiał z Bogiem w scenerii patetycznych teofanii czy też na płaszczyźnie kultycznej bądź percepcji słowa. Nie wymagało to także od Jeremiasza spożytkowania wszystkich swoich sił. Spotkanie to było po prostu przebywaniem ze sobą dwóch osób – człowieka i Stwórcy. Jahwe był mu szczególnie bliski i nie szczędził mu czasu na rozmowę. Właśnie to doświadczenie bliskości dało początek prorockiemu postannictwu, które było głoszone z konsekwencją ludowi izraelskiemu. Jest to wielki znak, ponieważ tak jak Bóg chciał być „sam” w egzystencji Jeremiasza, tak również chciał być na pierwszym miejscu w życiu narodu. Jahwe sam manewruje historią Izraela, prowadząc ją ustawicznie do zaplanowanego kresu. W misji Jeremiasza najważniejszym zadaniem było rozwiązanie problemu związanego z bałwochwalstwem (Jr 2,20-25). Grzechy, których dopuszczali się Izraelici, mogą być usunięte tylko dzięki surowej interwencji Jahwe. Zatwardziały w swoim postępowaniu naród będzie musiał zmierzyć się z pozbawieniem miasta, władcy, własnej ziemi, wolności, a także świątyni. Miasto jerozolimskie ulegnie zagładzie, a jego mieszkańcy zostaną zabici bądź deportowani⁸¹.

Orygenes w Homiliach o Księdze Jeremiasza pochyla się nad kwestią łowców zawartą w Jr 16,16-17 i przywołuje obraz powołania uczniów (Mt 4,18-20), wskazując na to, że byli oni rybakami ludzkich dusz. Porównuje on dar słowa do splecionej sieci oraz „niewodu”, który osłania dusze słuchających. Jest to misterna sztuka, którą przekazał uczniom sam Chrystus, by mogli łowić ludzi poprzez stosowną naukę i wyciągać ich ze śmiertelności morza (siedliska złego ducha). Orygenes pisze tak: „Wszelako zwyczajne ryby pozbawione duszy, złapane w więcierze, niewody, w sieci albo na wędkę, ponoszą śmierć, po której nie następuje życie. Ten zaś, kto został złowiony przez rybaków Jezusa i wyszedł z morza, również umiera, ale umiera dla świata, umiera dla grzechu, a po śmierci dla świata i dla grzechu zostaje ożywiony przez Słowo Boże i otrzymuje inne

⁸¹ BRZEGOWY – FRANKOWSKI – GOŁĘBIEWSKI (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków. 1*, 214–215.

życie. Jeśli więc może hipotetycznie przyjąć, że w rybie istnieje dusza, która po wyjściu z rybiego ciała odmienia się i staje się czymś doskonalszym niż ryba – podaję to tylko jako przykład, niechaj nikt nie bierze stąd pretekstu, aby krytykować coś, czego wcale nie usłyszał – to zrozumiesz coś takiego: skoro wpadłeś w sieć uczniów Jezusa, wyszedłeś z morza; skoroś wyszedł, odmieniłeś swą duszę, nie jesteś już rybą, która przebywa w gorzkich falach morskich; dusza twoja od razu się odmienia, przekształca i staje się czymś lepszym, czymś bardziej boskim niż była i staje się czymś lepszym, czymś bardziej boskim niż była dotychczas⁸² Wyjaśnienie Orygenesusa wskazuje przede wszystkim na konieczność ogołocenia narodu po to, aby mógł rozpocząć nowe życie w Bogu. Jeremiasz jest tym, który przychodzi, by z mocą Bożą nawrócić Izraela⁸³.

Zapowiadane oczyszczenie miało jednak odcisnąć zbawienne znamię na Izraelu. Dlatego też nawet w groźbach Jahwe można dostrzec klimat nadziei. Herold Boży jest przekonany, że nieuchronne zubożenie Izraela ma przynieść ożywienie oraz nowe bogactwo, którym będzie oczywiście Nowe Przymierze. Tematykę tą poruszy następnie Ezechiel (np. Ez 16,62), a także Deutero-Izajasz oraz Trito-Izajasz (np. Iz 49,8). Księga Jeremiasza wywarła wpływ również na dzieła o charakterze apokaliptycznym (np. Dn 9,2). W Psalterzu również jest wiele ideowych wartości proroka z Anatot. Wspomniani tam *ʾānāwim* („ubodzy w duchu”) dostrzegali w heroldzie Bożym wzór do naśladowania w znoszeniu wszelkiego cierpienia, a także postawy zawierzenia Bogu. Prorok okazał się również mistrzem dialogu z Bogiem. Nie jest nadużyciem stwierdzenie, że przyszłe życie narodu izraelskiego znajdowało się pod wpływem proroka z Anatot, który w swojej egzystencji streścił w samym sobie historię ludu wybranego⁸⁴.

Warto przyrzeć się również misji Jeremiasza pod kątem jego walki z zewnętrzną instytucjonalnością. Jak wiadomo, prorok nieraz kwestionował autentyczność i ostateczność instytucji, która ściśle związana była z życiem religijnym oraz wynikała z Przymierza zawartego przez Mojżesza na górze Synaj⁸⁵. Można powiedzieć, że prorok z Anatot staje przed współczesnymi ludźmi jako znak dzisiejszego kryzysu. Każdy człowiek niejednokrotnie zastanawia się nad swoją przynależnością do wspólnoty jako instytucji. Jego prawdziwym pragnieniem jest być rzeczywiście całością. Dlatego też szuka zrozumienia w instytucjonalności form oraz kultu. Wszelkie uczestnictwo w obrzędach, gestach, a także formach, które są przyjęte we wspólnocie, jest naturalnym dążeniem człowieka. Każda bowiem instytucja pokazuje, że jednostka ludzka przynależy do czegoś, co wykracza poza jej własny los, ład oraz miejsce, w którym się znajduje. Celem powtarzania gestów i form rytualnych jest uświadomienie sobie, że wspólnota, do której

⁸² ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza*, 136.

⁸³ ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza*, 136–137.

⁸⁴ T. BRZEGOWY – M. GOŁĘBIEWSKI (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków*, cz. 2 (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 5; Warszawa 2001) 214–215.

⁸⁵ CHROSTOWSKI, *Oblicza kryzysu w Biblii*, 5.

dany człowiek należy, poddana jest doskonałej woli Wszechmogącego Stwórcy⁸⁶. Naród izraelski sprawował kult religijny na pokaz. Była to jedynie instytucja, której charakter był powierzchowny i zewnętrzny. Tak o misji Jeremiasza mówi W. Chrostowski: „Przestrogi Jeremiasza są nadal aktualne. Ideologia usiłuje schronić się w zewnętrznej instytucjonalności, obrzędowości, w rytualne, deformując ją «aż do bezforemności». Aby wejść w skład całości, jednostka potrzebuje obrzędu, ale «obrzędu» z wnętrzem serca. Niewątpliwie zewnętrzne formy są czymś pozytywnym i koniecznym do wzrostu. To, co może być problemem i rodzić kryzys, to jednostronność, w której wymknie się to, co osobowe. (...) Wejście w obrzędowość, w kult ofiary, w znaki i symbole, potrzebuje z konieczności zobaczenie poprzez wiarę ludzkiego serca i jego otwartości na innych ludzi. Religijne odniesienie nie koncentruje się jedynie na «moim» być, tak jak to ja sobie wyobrażam siebie, a gdy nie dostaję do mojego własnego ideału, odnoszę się do Kogoś, kto być może mi pomoże w «byciu» innym, większym, prawdziwszym. Wejście w obszar instytucji religijnych, o jaki chodzi Jeremiaszowi, to rzeczywistość znaków poprzez które «widzę», iż nie jestem taki, jakim chciałby mnie widzieć Bóg. I tu instytucjonalność formy staje się źródłem niepokoju serca, że Bóg wciąż nie jest dla mnie wszystkim, i że wciąż jeszcze mi do Niego daleko. Religijne przeżycie formy powinno być porywem osobowego sumienia, które doświadcza więzów przyjaźni pomiędzy mną a Kimś absolutnie Innym, Bogiem. I to Bogiem widzianym w swej boskiej doskonałości, ale także Bogiem miłosierdzia i przebaczenia. Instytucje religijne, rytury i obrzędowość to wejście w relację, która jest mimo tak bardzo dużej «odległości», jaka dzieli mnie i Boga, relacją między dwoma osobami. I wtedy, gdy człowiek nie potrafi zaakceptować siebie, przebaczyć sobie, odnaleźć drogę, jest Ktoś, kto ciągle czeka i kocha»⁸⁷. Jak widać, Jeremiasz jest mistrzem modlitwy, który jak mało kto potrafił otworzyć swoje serce przed Bogiem. W bliskiej relacji nie ma miejsca na puste, nic nieznaczące gesty i rytuały. Miłość, która dojrzewa pomiędzy dwoma osobami, jest w stanie zaszcześcić w nich siłę oraz moc do pokonywania trudności. Tak właśnie było z Jeremiaszem, który miłując Boga, zaczął pragnąć tego samego co On, a mianowicie zbawienia narodu wybranego. To właśnie miłość wynikająca z modlitwy pozwoliła prorokowi zdrowo podchodzić do kultu i wszelkich jego form. Pięknie o sensie życia Jeremiasza mówi Tadeusz Brzegowy: „Możemy śmiało powiedzieć, że Jeremiasz był męczennikiem dwóch miłości: miłości Boga i miłości do swego narodu. Jeremiasz jest świadom najściślejszej relacji, jaka zachodzi między nim a Bogiem. Jeremiasz wie, że zanim się począł w łonie matki, Bóg go «poznał» i «poświęcił», tzn. zgodnie z sensem hebrajskiego słowa *qiddēš*, oddzielił od innych i przeznaczył do specjalnego dzieła prorockiego, do życia w serdecznej przyjaźni z Bogiem (1,4 n). Jeremiasz nosi imię Jahwe (*Jirmejāhū*, tzn. «Jahwe wywyższa» – 15,16), jego serce jest przywiązane do Boga (12,3). Jeremiasz stoi przed

⁸⁶ CHROSTOWSKI, *Oblicza kryzysu w Biblii*, 11–12.

⁸⁷ CHROSTOWSKI, *Oblicza kryzysu w Biblii*, 12–13.

Jahwe, służy Mu jako jednemu Panu (15,11.19), Bogu powierza swoją sprawę z największą otwartością⁸⁸. Jeremiasz to prorok, który przeżywa w swoim sercu ogromne rozdarcie, jednak jest świadomy tego, że taka właśnie jest cena zbawienia jego samego, a także całego narodu izraelskiego. Współodczuwanie z Bogiem było powodem, dla którego był w stanie całkowicie poświęcić się trudnej służbie Słowu.

Widać bardzo wyraźnie, jak słabość człowieka przeplata się z mocą Boga, która uzdalnia każdego do wypełnienia zamysłu Stwórcy.

Przykład herolda Bożego pokazuje przede wszystkim powołanie każdego człowieka, który może stać się narzędziem w ręku Jahwe, jeśli tylko nie będzie odmawiał mu współpracy w zbawczym planie. Bóg ceni szczególnie prawość i odwagę, której prorokowi nie brakowało. Jego powołanie zostało zrealizowane dzięki bliskiej i miłosnej relacji ze Stwórcą. Od Jeremiasza można nauczyć się przede wszystkim modlitwy oraz wytrwałości podczas wypełniania Bożego posłannictwa.

Zakończenie

W Księdze Jeremiasza ukazana została niesamowita postać, która nie bała się mówić o swoich uczuciach i słabościach. Jeremiasz w obliczu trudności pomimo lęku i strachu, bezgranicznie ufał w Bożą pomoc. Nie bał się również klócić z Bogiem i pytać Go o znaczenie istnienia, a także sens Jego woli. Ukazał się również jako wzór tego, który w doskonałym zaufaniu Stwórcy potrafi Go słuchać nawet w szarej codzienności.

W pierwszym punkcie została przeprowadzona analiza dwóch fragmentów, które przedstawiają słabość proroka przeżywającego chwile ciężkiego utrapienia. Ukazana została walka duchowa, którą Jeremiasz przetrwał mimo tego, że nie rozumiał, dlaczego musi tak wiele cierpieć. Jak widać, w wypełnianiu powołania człowiek napotyka wiele trudności, które często wynikają ze zmagania się z własną słabością. W dzisiejszych czasach ludzie często uciekają przed cierpieniem i robią wszystko, by nie czuć bólu. Rzadko też zaglądną do swojego wnętrza i mówią o swoich uczuciach. Jeremiasz mimo tego, że odczuwał ogromny smutek, potrafił wyrzucić przed Bogiem wszystkie swoje żale i pytać o to, czego nie jest w stanie pojąć. Nie zachowywał nic dla siebie. Wiedział, że nawet jeśli doświadcza swojej bezradności, to właśnie wtedy Jahwe objawi swoją moc. W ten sposób zarysowana została próba wiary, która jest nieodłącznym elementem powołania. Kiedy człowiek podejmuje decyzję o pójściu drogą wytyczoną przez Jahwe, musi przejść przez doświadczenie zwątpienia, aby później znów powstać i wierzyć jeszcze głębiej. Bóg czasem dopuszcza na powołanego poczucie samotności i braku sensu życia po to, aby ten zatęsknił za Nim i zwrócił się do Niego. Jest to również potrzebne do tego, aby całkowicie zawierzył i nie wypełniał w życiu swoich planów i pragnień, ale by pozwolił

⁸⁸ BRZEGOWY, *Prorocy Izraela. Cz. 1*, 169–170.

działać Stwórcy tak, jak On sam tego chce. Wielu ludzi nie potrafi również pogodzić się ze swoją grzesznością i kruchością. Jest to często powód, dla którego porzuca służbę Bogu. Św. Teresa z Lisieux bardzo otwarcie przeciwstawia się takiemu myśleniu, mówiąc: „Jezus nie powołuje tych, którzy są godni, ale tych, których sam chce”⁸⁹. Jeremiasz również posiadał wiele niedoskonałości, jednak to właśnie jego Bóg wybrał już w łonie matki i uzdolnił do prorockiego posłannictwa.

W ukazana też została wszechmoc Boża, która objawia się szczególnie wtedy, gdy człowiek pozwala Stwórcy działać w Jego życiu. Jahwe wybiera, ale i wspomaga. W innym miejscu św. Teresa pisząc o Bożym wybraniu, wyraża się tak: „Zniżając się tak dalece, dobry Bóg okazuje swą nieskończoną wielkość. Jak słońce oświeca równocześnie cedry i każdy mały kwiatek, jak gdyby ten był jedynym na ziemi, tak Pan Nasz troszczy się o każdą duszę z osobna, jakby nie miała podobnych sobie i jak w przyrodzie następstwo pór roku sprawia, że w oznaczonym dniu może zakwitnąć najdrobniejsza stokrotka, podobnie wszystko zgodne jest z dobrem każdej duszy”⁹⁰. Jeremiasz początkowo bardzo lękał się powołania, jednak Bóg zapewnił go o powodzeniu w przyszłości, jeśli tylko ten pójdzie za Jego głosem. Dusza Jeremiasza rozkwitła pięknem Boga, ponieważ Ten troszczył się o niego. Współczesny człowiek nieraz boi się podjęcia decyzji, ponieważ nie wierzy w to, że Bóg pomoże mu w odpowiedniej chwili. Opisany fragment o powołaniu pokazuje, że człowiek nigdy nie zostaje sam z misją powierzoną mu przez Jahwe. Bóg czuwa nad tym, by Jego dzieło było wypełnione do końca. Jest dla niego ważne, aby dusza trwała z Nim w szczerzej i głębokiej relacji, aby mógł umacniać ją na trudnej, ale pięknej drodze. Kiedy człowiek całkowicie poddaje się woli Boga, może być pewien, że Bóg posłuży się nim dla zbawienia innych dusz. W wypełnianiu powołania często przeszkodą jest egoizm, który powinna zastąpić głęboka miłość braterska. Jeremiasz kierował się w swoim życiu dobrem narodu wybranego. Mimo tego iż wiedział, że będzie odrzucony, w trosce o zbawienie Izraela nadal głosił Słowo powierzone mu przez Pana.

Całość misji proroka opisana jest w jednym fragmencie. Bóg wybrał go jako czytelny znak dla innych. Można powiedzieć, że jest to ogromny zaszczyt dla człowieka, kiedy całe jego życie jest odbiciem zbawczego planu Stwórcy. Jeremiasz kierował się w swoim powołaniu w szczególności miłością do Boga i ludzi. Fakt, że ukochał innych, spowodował, że musiał wiele cierpieć, ale czynił to dla Jahwe, który nie szczędził mu także chwil radości. Życie proroka było bardzo burzliwe, ale tym samym bardzo fascynujące i piękne. Jego gotowość do pełnienia woli Jahwe zaskakuje, a zarazem zawstydzająco, kto waha się przy decyzji pójścia za Panem. To Bóg daje odpowiedzi na dręczące pytania w sercu człowieka. To właśnie On wypełnia dojmującą pustkę i obecny jest przy każdej decyzji. Choć życie Jeremiasza nie składało się z samych radosnych chwil, było

⁸⁹ TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, *Dzieje duszy* (Kraków 1984) 30.

⁹⁰ TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, *Dzieje duszy*, 34.

piękne ze względu na przyjęcie wszystkiego, co zostało mu zadane. Tylko w Bogu można znaleźć swoją przystań. On ma moc zniweczyć to, co złe, i uczynić to, co niemożliwe. Jest Miłością, która nadaje sens każdemu życiu. Gdy człowiek wybiera Boga, wybiera wszystko. Pięknie obrazuje to wiersz św. Teresy z Ávilla, który zachęca do tego, aby bez oglądania się za siebie rzucić się w ramiona Bożej Miłości, która ma moc wszystko przemienić i wypełnić słodyczą swej łaski:

Nie trwóż się, nie drzyj
 Wśród życia dróg,
 Tu wszystko mija,
 Trwa tylko Bóg.
 Cierpliwość przetrwa
 Dni ziemskich znój,
 Kto Boga posiadał
 Ma szczęścia zdroj:
 Bóg sam wystarcza⁹¹.

References:

- BOSAK, B., „Księga Jeremiasza”, *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek* (ed. W. R. FARMER – S. MACÉVENUE; Warszawa 2000) 882–920.
- BOSAK, P. C., *Leksykon wszystkich postaci biblijnych* (Kraków 2015).
- BROWN, R. E. – FITZMYER, J. A. – MURPHY, R. E. (ed.), *Katolicki komentarz biblijny* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 32013).
- BRZEGOWY, T., *Prorocy Izraela. Cz. 1* (Academica 14; Tarnów 32014).
- BRZEGOWY, T. – Frankowski, J. – Gołębiowski, M. (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków. 1: Od początków profetyzmu do Niewoli Babilońskiej* (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 4; Warszawa 2001).
- BRZEGOWY, T. – GOŁĘBIEWSKI, M. (ed.), *Wielki świat starotestamentalnych proroków, cz. 2* (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych 5; Warszawa 2001).
- CHROSTOWSKI, W., *Bohaterowie wiary Starego Testamentu* (Warszawa 1992).
- CHROSTOWSKI, W., *Oblicza kryzysu w Biblii* (Euntes Docete 2; Toruń 2004).
- COUTURIER, G., „Księga Jeremiasza”, *Katolicki komentarz biblijny* (ed. R. E. BROWN – J. A. FITZMYER – R. E. MURPHY; Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 32013).
- Farmer, W. R. – MacÉvenue, S. (ed.), *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek* (Warszawa 2000).
- HESCHEL, A. J., *Prorocy* (Kraków 2014).

⁹¹ K. ZIELIŃSKI, „Hardkorowa zakonnica. Wiersz św. Teresy z Avila” (2020) <https://niniwa.pl/2020/10/15/hardkorowa-zakonnica-wiersz-sw-teresy-z-avila/>. (2016-07-11).

- HOMERSKI, J., *Księga Jeremiasza* (Częstochowa 1999).
- JAN PAWEŁ II, „List do dzieci «Tra pochi giorno», w Roku Rodziny (13.12.1994)” (1994) https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/do_dzieci [dostęp wrzesień 15, 2015].
- JELONEK, T., *Prorocy Starego Testamentu* (Kraków 2007).
- Metzger, B. M. – Coogan, M. D. (ed.), *Słownik wiedzy biblijnej* (Prymasowska Seria Biblijna; Warszawa 31999).
- ORYGENES, *Homilie o Księdze Jeremiasza. Komentarz do Lamentacji Jeremiasza. Homilie o księgach Samuela i Księgach Królewskich* (ed. S. KALINKOWSKI; Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 30; Warszawa 1983).
- PETER, M., *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu* (Poznań – Warszawa 21970).
- PIKOR, W., „Jeremiaszowe zmaganie się z Bożym Słowem (Jr 1,4-12; 15,15-21; 20,7-13)”, *Verbum Vitae* 7 (2005) 53–81.
- RUDOLPH, W., *Jeremia* (Handbuch zum Alten Testament; Tübingen 31968).
- STACHOWIAK, L., *Pismo Święte Starego Testamentu. Tom X–1 Księga Jeremiasza* (PSST; Poznań 1967).
- SYNOWIEC, J. S., *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka* (Kraków 31999).
- TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, *Dzieje duszy* (Kraków 1984).
- VITTONATTO, G., *Il libro di Geremia* (Torino 1955).
- WEISER, A., *Buch Jeremia Kapitel 15–52* (Das Alte Testament Deutsch. Neues Göttinger Bibelwerk 21; Göttingen 1969).
- ZIELIŃSKI, K., „Hardkorowa zakonnica. Wiersz św. Teresy z Avila” (2020) <https://niniwa.pl/2020/10/15/hardkorowa-zakonnica-wiersz-sw-teresy-z-avila/>.
- ŻYCHIEWICZ, T., *Stare Przymierze. Prorocy – Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel* (Warszawa 1982).